ILUSTROWANY KURYER SPORTOWY

ROK VII. WTOREK 30 LISTOPADA 1937

PRINTED IN POLAND — OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

48

RAZ DWA TRZY...



30 GR.

HOKEIŚCI-JUBILACI

Dwaj czołowi hokeiści Cracovii bramkarz Maciejko i napastnik Wołkowski, którzy na meczu Cracovia—Dąb, obchodzili jubileusz 50 meczu, rozegranego w barwach K. S. Cracovia.

Pod znakiem bokserskich rękawic...

Pierwsze mecze eliminacyjne do mistrzostw Polski

Kraków, 28 listopada.

W niedzielę rozegrano *pierwsze spotkania eliminacyjne w grupach do drużynowych mistrzostw Polski w boksie.* Spotkania te były dowodem *dalszego postępu popularności pięściarstwa w całym kraju.* Drużyny uczestniczące w eliminacjach podzielono, jak to już donosiliśmy, *na cztery grupy.*

W pierwszej grupie

Wisła pokonała KSZO 10:6, i zakwalifikowała się do następnego spotkania *z Wartą poznańską.* Mecz ten ma się odbyć w Poznaniu, jednak jak słychać, Wisła ma zwrócić się do Warty z propozycją, *aby mecz rozegrać w Krakowie*, dla którego spotkanie Wisła—Warta stanowiłoby niewątpliwie większą atrakcję, niż dla Poznania.

W drugiej grupie

Flota uporała się z *Elektritem* 12:4 i stanie obecnie do walki w Gdyni z *warszawską Legją.* Forma marynarzy wróży im wiele sukcesów w dalszych spotkaniach

Mecz w trzeciej grupie

między *Lechją a Z. S. Janowa Dolina* został przełożony za *zgodą P. Z. B. na środę 1 grudnia.* Zwycięzca tego spotkania walczyć będzie następnie z mistrzem Śląska — Ruchem w Wielkich Hajdukach.

W czwartej grupie

H. C. P. pokonał *K. S. Geyer Łódź 10:6.* W grupie tej, jak wiadomo jest tylko dwóch przeciwników.

Spotkania drugiej rundy, które wyłonią czterech finalistów, odbędą się *w dn. 19 grudnia.* Przebieg spotkań pierwszej rundy przedstawia się w relacjach naszych korespondentów jak następuje:

WISŁA-K.S.Z.O. 10:6

Kraków, 29 listopada.

Oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem mecz eliminacyjny o mistrzostwo drużynowe Polski między Wisłą a KSZO. ściągnął do hali Ośrodka Wych. Fiz. **ponad 1000 widzów.** Wisła wzięła rewanż za zeszłoroczną porażkę nad KSZO. i **weszła do dalszej rundy mistrzostw,** w których trafia na najgroźniejszego przeciwnika, **poznańską Wartę.** W tych warunkach trudno przyznać już jakiekolwiek szanse na zwycięstwo drużynie krakowskiej, która jednak zapisać na swój plus może to, iż **godnie reprezentowała swój okręg w spotkaniu z mistrzem okręgu Lubelskiego.**

Obie drużyny wystąpiły

w najsilniejszych składach,

zdając sobie sprawę z doniosłości spotkania. Walka rozpoczęła się od **wagi muszej,** w której wystąpił z Wisły **Juszczyk** a z KSZO. **Stachurski Stanisław.** Pierwsza runda dość wyrównana była wcale interesująca. W drugiej zaraz z początku

sędzia przyznał zwycięstwo Juszczykowi,

dyskwalifikując **Stachurskiego,** stwierdziwszy u niego **ukrytą gąbkę.** Juszczyk wykazał wielką ambicję i ofiarność.

Waga kogucia: **Bałucki** (Wisła) — **Religa** (KSZO). Przez pierwsze dwie rundy ma przewagę Bałucki, to też zawodnik KSZO. stawia wszystko na jedną kartę w trzeciej kolejce, ale jego ataki są odparte dość łatwo przez Bałuckiego, który **wygrywa na punkty.**

Waga piórkowa: **Mach** (Wisła) — **Stachurski** Jan (KSZO). W pierwszej rundzie lekka przewaga **po stronie Macha,** druga runda wyrównana, a w trzeciej góruje bezsprzecznie Krakowianin. Zdumienie ogarnęło widzów, kiedy sędzia ogłosił wynik remisowy i

dłuższy czas trwały gwizdy na sali.

Waga lekka: **Mieczysławski** (Wisła) — **Kocjan** (KSZO), walka brzydka i na słabym poziomie. — Mieczysławski nie ma **treningu** i dzięki rutynie potrafił przetrzymać spotkanie, które kończy się **remisowo,** aczkolwiek spodziewano się zwycięstwa Kocjana.

Waga półśrednia: **Moszkowski** (Wisła) — Bijasiewicz (KSZO). Moszkowski jest niezawodnym punktem Misły, to też bez trudu rozprawił się ze słabym, młodym zawodnikiem gości, mając cały czas przewagę. Stan walki przedstawiał się wtedy 8:2 na korzyść Wisły.

Waga średnia: **Frańczak** (KSZO) — **Borys** (Wisła). Frańczak przeszedł z miejsca do generalnego ataku, zadając raz po raz ciosy swemu przeciwnikowi. Borys nie może poradzić sobie z silniejszym przeciwnikiem, górującym nadto nad nim długością rąk i nóg. Borys idzie **parokrotnie na deski,** a wkońcu w drugiej rundzie **sędzia przerywa walkę i**

uznaje zwycięstwo Frańczaka przez techniczny k. o.

Waga półciężka: **Kowalski** (KSZO) — **Karol** (Wisła). Zawodnik KSZO okazał się **zawansowanym** pięściarzem, zaatakował on z miejsca Karola, który w pewnym momencie I rundy idzie do 9-ciu na deski. Przewaga Kowalskiego jest w pierwszym okresie **wyraźna.**

Zmienia się jednak sytuacja coraz bardziej w miarę dalszych rund, gdyż Karol zwolna przychodzi do siebie i zaczyna atakować. W trzeciej rundzie zawodnik Wisły jest nawet agresywniejszy, ale nie może **już odrobić różnicy punktów,** dzielącej go od przeciwnika z poprzednich rund. **Zwycięża na punkty Kowalski.**

Stan walk opiewa 8:6 na korzyść gospodarzy

i rozstrzygnięcie zwycięstwa na ich korzyść zależało od **walki w wadze ciężkiej,** w której spotkali się

Żbik (Wisła)—Baranowski (KSZO).

Rosły zawodnik KSZO przedstawiał się bardzo groźnie dla niższego od niego Żbika i stąd naogół liczono się z porażką zawodnika Wisły. Tymczasem nastąpił **mało przewidywany wynik walki,** bo już w pierwszej rundzie **Żbik,** przeszedłszy do energicznej ofensywy, **zwyciężył swego przeciwnika**

przez k. o. w pierwszej rundzie.

Zwycięstwo Żbika, ustalające **wynik spotkania 10:6 na korzyść Wisły** i zapewniające klubowi krakowskiemu **przejście do dalszej rundy mistrzowskiej,** widownia przyjęła owacyjnie.

Sędziował w ringu sumiennie p. **Wende** (Śląsk), na punkty p. **Kordasz** (Łódź).

H. C. P.—Gayer 10:6

Poznań, 28 listopada (Tel). W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie *drużyna Cegielskiego* pokonała po zaciętej walce *mistrza Łodzi K. S. Geyer 10:6.* Zespół poznański wystąpił z bardziej wyrównaną ósemką i prezentował się technicznie lepiej od drużyny gości. Geyer obok silniejszych punktów miał również *kilka punktów słabych.* Zawodnicy łódzcy, jak *Wileński czy Mikołajczyk*, to dopiero materjał na pięściarzy, którym

brak było większej zaprawy i rutyny ringowej.

Zimiński może po dłuższej zaprawie zasilić szeregi naszych czołowych reprezentantów w wadze ciężkiej. Posiada on dobre warunki fizyczne, lecz jest jeszcze surowy.

Niespodzianką dnia był wynik remisowy, jaki uzyskał ambitnie walczący *Szułczyński*, niedawno jeszcze zawodnik Polonji Leszczyńskiej, a poprzednio Warty poznańskiej. Okazało się, że Szułczyński, mimo braku walk, w ostatnim czasie wykazuje dość dobrą formę, czego nie można powiedzieć o *Pisarskim*, który nie umiał sobie poradzić, a szczególnie w zwarciu

Pisarski był bezradny.

Nie najlepiej spisali się w drużynie zwycięzców *Waszkowicz*, który z trudem uzyskał remis z dobrze walczącym *Mikołajczykiem*, oraz *Klimecki*, który z największym wysiłkiem uzyskał punktowe zwycięstwo nad *Wurmem.*

Poziom walk nie był najlepszy,

jednak trzeba zważyć, że to są pierwsze spotkania o drużynowe mistrzostwo Polski. — Należy przypuszczać, że Cegielski, który dysponuje całym szeregiem równorzędnych zawodników rezerwowych, może pod sprawnem kierownictwem uzyskać *korzystną lokatę w walkach o drużynowe mistrzostwo Polski.*

Miło nam podkreślić, że wszystkie orzeczenia sędziego punktowego *p. Piekarskiego były trafne.* W ringu sędziował p. *Kalinia*, który wywiązał się ze swego zadania *ku zadowoleniu obu stron.* Na meczu tym, który zgromadził w cyrku Olimpja około 1000 osób, obecni byli pięściarze z obozu kondycyjnego. Przed meczem otrzymał Walkowiak upominek *z racji setnego spotkania, a Klimecki z okazji 50-tej walki.*

Wyniki poszczególnych spotkań:

Stępniewicz (HCP) pokonał na punkty zdecydowanie *Kamińskiego. Kolecki* wypunktował wysoko *Pawlaka* (G), *Augustowicz* (G) zwyciężył nieznacznie na punkty *Wolniakowskiego. Walkowiak* uzyskał z *Mikołajczykiem* zaledwie wynik nierozstrzygnięty. *Ostrowski* (G) pokonał *Sobczaka*, który walczył w miejsce Szymczaka, w pierwszej rundzie przez k. o. Najciekawszą walkę dnia stoczyli *Pisarski i Sułczyński*; wynik spotkania remisowy. *Klimecki* pokonał na punkty *Wurma*, zaś Adamczyk zwyciężył *Zimińskiego.*

WKS FLOTA GROMI ELEKTRIT 12:4

Gdynia, 28 listopada (Tel). W niedzielę 28 bm. hali sportowej w Gdyni odbyło się spotkanie bokserskie z serji międzynarodowych meczów o drużynowe mistrzostwo Polski. Mecz rozegrały drużyny: *WKS Flota (mistrz Pomorza) z wileńską drużyną „Elektrit".* Mecz zakończył się *bezapelacyjnem zwycięstwem marynarzy w stosunku 12:4*, a tem samem zakwalifikowanie zespołu marynarzy do *spotkania z Legją warszawską* 12 grudnia w Gdyni.

Początkowo wyznaczony termin tego spotkania został ostatnio *zmieniony* ze względu na międzypaństwowy mecz Warszawa—Dublin (Irlandja) w dniu 19 grudnia i prawdopodobny udział czołowych zawodników Legji w reprezentacji Warszawy.

Przebieg poszczególnych walk:

Waga musza: 19-letni Wilnianin *Lendzion* wygrał wysoko na punkty z młodym *Iwańskim*, który w żaden sposób nie mógł dorównać fizycznie i technicznie świetnie zapowiadającej się „musze" „Elektritu".

W wadze koguciej *Bagiński* z Wilna walczył z *Gwardzikiem.* Bagiński pokazał publiczności technikę, jaką oglądała ona przez cały ub. tydzień w pierwszym kroku bokserskim z tem, że walczył *jeszcze bardziej niczysto.* W trzeciej rundzie *wygrał Gwardzik*

przez dyskwalifikację Bagińskiego.

W wadze piórkowej *Kulesza* (El.) po pierwszem zwarciu z *Pasturczakiem* oddał zwycięstwo marynarzowi w pierwszej rundzie z powodu *wybicia prawego kciuka.*

W wadze lekkiej *Kujawski* (Flota) wygrał na punkty z *Sazanowem* (El.). W walce tej wszystkie trzy rundy należały do marynarza, który dążył do k. o. Mimo to twardy Wilniani wytrwał do końca. Stan meczu 6:2.

W wadze półśredniej *Iwański* (El) i *Wasiak* zademonstrowali publiczności

pierwszorzędną walkę.

Świetny pięściarz Floty Wasiak w pierwszych minutach poznał taktykę przeciwnika i już pod koniec rundy *posyłał Iwańskiego dwa razy na deski.* Drugą rundę rozpoczął marynarz potężnym „sierpem", który odrazu położył przeciwnika do 7. — W kilka sekund potem

Wilnianin zrezygnował z walki.

Sędzia przyznał zwycięstwo Wasiakowi przez techniczny k. o.

W wadze średniej walczył *Kutel* (El) z *Piechockim.* Pierwsza runda była pierwszorzędna. Pod koniec drugiej marynarz przypuszcza atak na Wilnianina, oszałamia go kilku prostemi z prawej. W trzeciej rundzie Kuter, rozporządzający lepszemi warunkami fizycznemi, dochodzi do głosu i *wygrywa walkę na punkty.*

W wadze półciężkiej *Karolak* (Flota), kandydat do reprezentacji na mecz z Norwegją, miał *krótką rozprawę z Polikszą*, precyzyjnym, choć nie bardzo efektownym ciosem rozkłada przeciwnika raz po raz na ringu, mimo, że ten ostatni przedstawia pierwszorzędne warunki fizyczne i techniczne. Pod koniec pierwszej rundy

Poliksza rezygnuje

i sędzia przyznaje zwycięstwo Karolakowi z powodu poddania się przeciwnika.

Wreszcie w wadze ciężkiej *Węgrowski* (Flota), drugi reprezentant Gdyni, przypieczętował zwycięstwo swej drużyny w walce z *Zawadzkim*, którego rozłożył

jednym potężnym ciosem w pierwszej rundzie.

Sędziował w ringu p. *Derda*, na punkty *Bielewicz* i delegat PZB *Rybarczyk*, wszyscy z Poznania. Publiczności było *około 2500 osób.*



Drużyny bokserskie K. S. Z. O. Ostrowiec i krakowskiej Wisły przed meczem o mistrzostwo Polski, rozegranym w Krakowie, a zakończonym zwycięstwem Wisły 10:6. Stoją bokserzy KSZO, klęczą — Krakowia nie.

REKLAMACJE W SPRAWIE NIEOTRZYMANIA LUB PÓŹNEGO DORĘCZENIA EGZEMPLARZY NALEŻY WNOSIĆ NIEZWŁOCZNIIE PISEMNIE DO URZĘDU POCZTOWEGO (DORĘCZENIOWEGO), A NIE WPROST DO ADMINISTRACJI.

PRÓBA REHABILITACJI NIE POWIODŁA SIĘ...

AKS PONOWNIE POKONAŁ CRACOVIĘ 5:1 (2:0)

Chorzów, 28 listopada. (Tel) Drugie z rzędu spotkanie o moralny tytuł mistrza Polski zakończyło się powtórnie *zwycięstwem Ślązaków,* którzy aż nazbyt przekonywująco i udowodnili swoją wyższość i podtrzymali swe pretensje do tytułu mistrza Polski.

Cracovia, , która zjechała *w pełnym składzie,* tylko *bez Zembaczyńskiego,* wypadła —

jak na mistrza Polski b. słabo.

Ustępuje ona Ślązakom tak *pod względem kondycji fizycznej,* jak szybkości startu, a przedewszystkiem *w umiejętnościach strzałowych.* Patrząc na jej grę, trudno było uważać, iż była to mistrzowska drużyna Polski.

Zawiódł zupełnie atak,

który ma wprawdzie młodych i utalentowanych napastników, ale bez żadnych instynktów przebojowych i strzałowych. *Wszyscy kombinują do przesady* i chociaż wypracują pozycję do strzału, to niema kto, jak na lekarstwo, strzelać.

Tymczasem Ślązacy idą zawsze prostemi podaniami naprzód. Poszczególni gracze wychodzą zawsze na pozycję, skąd przy lada sposobności pada zawsze celna bomba. Porównanie więc linij ataków wypada

bezwzględnie na korzyść Ślązaków.

Linje pomocy są o ile nie równe, to w każdym razie lepszą jest śląska, chociażby pod względem kondycji fizycznej. AKS jest bardziej zgrany, a może pewniejszy, aniżeli goście, aczkolwiek ze wszystkich czterech obrońców w tym dniu pierwsze miejsce *oddać należy Pająkowi. Pawłowski lepszy jest od Mrugały.* Ci też gracze: *Pawłowski, Pająk i Góra* są

podporą Cracovii

i zasługują na koszulki mistrzowskie. Takich zaś graczy, jak reszta, Śląsk posiada w swojej Lidze okręgowej, a nawet w A klasie kilkadziesiąt.

AKS *w tym dniu nie zadowolił.* Zbytnia pewność siebie i wynikła stąd gra egoistyczna oraz ciężki teren *nie odpowiadały lotnym graczom Śląska,* mimo to był zawsze panem sytuacji i każda akcja ofensywna pod bramką gości była zawsze groźna.

Z graczy trudno kogoś wyróżnić — wszyscy oni tworzyli *zespół wyrównany,* a braki u jednych nadrabiały umiejętności drugich.

Mecz zaczął się interesująco,

bo już w drugiej minucie *Pytel* zabiera niespodziewanie piłkę, a Pawłowski, mimo robinsonady,

puszcza pierwszą bramkę.

Boisko, pokryte lodem i śniegiem, *nie pozwalało rozwinąć gry szybkiej właściwie obu stronom.* Ponadto dobra forma Pawłowskiego i świetne zagrania taktyczne Pająka uniemożliwiały Ślązakom przez dłuższy okres zdobycie dalszych bramek.

Wreszcie w 30 minucie ostry strzał Piątka, oddany z niebywałą siłą,

znajduje drogę do bramki gości.

Po przerwie Ślązacy grają *nonszalancko,* co pozwala Cracovii przeprowadzić kilka udałych nawet akcyj ofensywnych, ale tylko do pola karnego przeciwnika. Strzelcem trzeciej bramki był

znowu Pytel,

oddając strzał pod poprzeczkę. Z winy obrony gospodarzy goście uzyskują

honorowy punkt,

przyczem piłka wtłoczona została do bramki Śląska przez kilkunastu leżących na sobie graczy z obu stron. Doping publiczności pod koniec zawodów *robi wreszcie swoje.* AKS poczyna finiszować, zdobywając kilka kornerów, z których jeden Piątek głową zamienia na *czwartą bramkę.* Tuż zaś przed końcem meczu, naciskany przez Ślązaków *Doniec, strzela sobie*

samobójczą i ostatnią bramkę.

Zapowiadany więc głośno rewanż za ostatnią porażkę u siebie w domu *nie udał się.* W obu meczach mistrz Polski został pokonany przekonywująco *różnicą bramek 12:1,* co chyba wymownie świadczy o wartości przeciwników.

Zaznaczyć należy, że Cracovia *odwołała zakontraktowane mecze z Ruchem,* co spowodowało znowu, iż obaj przeciwnicy śląscy AKS i Ruch rozegrają w grudniu *dwa spotkania o supremację w piłkarstwie śląskiem.*

Sędziował p. *Drożdż.* Widzów ok. 4000.

wych o informacje w sprawie kontraktowania drużyn polskich. Wobec jednak spadku franka francuskiego i wielkich kosztów wyjazdu drużyny polskiej do Francji nie będzie łatwo zadość uczynić ofertom, napływającym od klubów francuskich.

Nieudały rewanż ŁKS-u

Ł. K. S.—W. K. S. 2:2 (0:0).

Łódź, 28 listopada (tel.). Mecz odbył się na boisku ŁKS i był spotkaniem rewanżowem. **ŁKS-owi nie udało się jednak wziąć odwetu** za zeszłotygodniową porażkę. Zawody zakończyły się **wynikiem nierozstrzygniętym.**

ŁKS wystawił drużynę **kombinowaną.** Z graczy ligowych wzięli udział **Piasecki, Gałecki, Pegza, Lewandowski i Szczerbiński,** oraz bramkarz **Andrzejewski,** który grał **jako pomocnik.**

Grę utrudniało **rozmokłe boisko,** to też poziom zawodów był nie wysoki, a **przebieg nieciekawy.** ŁKS grał ambitnie, za to **bardzo chaotycznie.** W drużynie uderzał **brak zgrania.**

Gra toczyła się **ze zmienną przewagą** i naogół była wyrównana. Pierwszą połowa minęła bezbramkowo, dopiero po pauzie przeciwnikom udało się zdobyć po 2 bramki. Dla ŁKS-u bramki strzelili: **Szczerbiński i Stegliński,** dla wosjkowych **Kusto Piekarek.**

Na tle słabo grających graczy rezerwowych nietrudno było wyróżnić się ligowcom **Gałeckiemu** w obronie i **Lewandowskiemu** w ataku. Dobrze spisywał się bramkarz **Piasecki.** Zainteresowanie meczem nieznaczne. Sędziował p. Pogodziński.

Hungaria prowadzi w Lidze węgierskiej

Budapeszt, 28 listopada. (Tel.) W niedzielę rozegrano następujące spotkania o mistrzostwo ligi: **Hungaria**—Budafok 3:0, **Kispesti**—Nemzeti 1:1, **Bocskai**—Budai 1:0, **Ferencvaros**—E. T. O. Raab 5:1, **Ujpesti**—Törekves 2:0, **Elektromos**—Phöbus 2:1, **Szeged**—Szüketexasi 2:0. W tabeli prowadzi Hungaria, mając równą ilość punktów (21) co i F. T. C., ale góruje nad nim lepszym stosunkiem bramek.

Gedania ma silnych przeciwników w mistrz. Prus Wschodnich

Królewiec, 28 listopada (Tel). Wschodniopruski związek piłkarski podzielił drużyny, biorące udział w rozgrywkach o mistrzostwo Prus Wschodnich na dwie grupy.

Polski klub *Gedanja* z Gdańska został przydzielony do pierwszej grupy silniejszej, w skład której wchodzą Prussia, Samland z Królewca, York Boyen z Wystruć i Hindenburg z Olsztyna.

Pierwsze spotkanie drużyna polska rozegra z drużyną Hindenburg w Olsztynie. — Warto zaznaczyć, że klub ten zdobył w zeszłym roku *mistrzostwo Prus Wschodnich.* W roku ubiegłym *Gedanja pokonała Hindenburg w Olsztynie* 2:0, a przegrała w Gdańsku 2:4. Udział w mistrzostwach wymagać będzie od Gedanji *dużego wysiłku,* o ile klub ten zechce odegrać w mistrzostwach poważną rolę.

Wieczór boksu zawodowego w Berlinie

Berlin, 28 listopada. (Tel.) W pałacu sportowym w Berlinie odbył się międzynarodowy **wieczór boksu zawodowego.**

Najciekawszym punktem programu był mecz pomiędzy **Gustawem Ederem i Alfredem Katterem** o mistrzostwo Rzeszy. **Eder wygrał przez k. o. w drugiej rundzie.**

W innych spotkaniach **Besselmann** zremisował z Francuzem **Pernotem,** a **Przybilski** zmusił do poddania się Francuza Zachatre w 4-ej rundzie.

Csik w dobrej formie.

Antwerpja, 28 listopada. (tel). W Antwerpji odbyło się poświęcenie basenu pływackiego *im. tragicznie zmarłej królowej Astrid.* Mistrz olimpijski słynny pływak węgierski dr. *Csik* uzyskał na dystansie 100 m st. dow. znakomity czas 58,4; 2) Hove (Holandja) 1,01,2; 3) Nacache (Francja) 1,01,3.

Tenisiści Francji biją Danję 7:1

Oslo, 28 listopada (Tel). Mecz tenisowy w hali pomiędzy *Francją a Danją* zakończył się *zwycięstwem Francji w stosunku 7:1.* Jedyne zwycięstwo dla Duńczyków odniósł *Bekhevold,* bijąc Francuza *Glassera* 9:7, 6:3.

Arsenal—Racing Club 2:0

Paryż, 28 listopada. (Tel.) Międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy londyńskim **Arsenalem** i paryskim **Racing Clubem** wygrali Anglicy 2:0.

Racing (Lens) chce grać z polską drużyną

Bruksela, 27 listopada (tel). Sekretarz Racing Clubu z Lens, p. Lerat, zwrócił się do francuskiej Ligi północnej z prośbą o ułatwienie mu **nawiązania kontaktu z polskiemi drużynami piłkarskiemi.** Racing pragnie grać u siebie z jednym z polskich klubów **już w pierwszej połowie grudnia.** W Racingu gra kilku naszych emigrantów.

Rosja sowiecka wstąpi do międzynar. federacji piłk.?

Praga, 28 listopada. (Tel.) Praskie koła piłkarskie, które, jak wiadomo, utrzymują ścisły kontakt z Rosją Sowiecką, zapewniają, że **Rosja Sowiecka wstąpi do międzynarodowej federacji piłkarskiej** już z dn. **1 stycznia 1938 r.** W ten sposób Rosja Sowiecka będzie mogła utrzymać kontakt z piłkarzami środkowej Europy.

Mecz Palestyna—Grecja przełożony na 11 grudnia

Z Aten donoszą, że wyznaczony na sobotę 27 bm. mecz piłkarski o mistrzostwo świata **Palestyna—Grecja** nie doszedł do skutku, ze względu na sytuację w Palestynie.

Międzynarodowa federacja piłkarska zgodziła się przełożyć mecz na **11 grudnia.** Mecz odbędzie się w **Tel-Awiwie,** o ile sytuacja w Palestynie ulegnie poprawie.

7.500 Polaków było obecnych na meczu z Ligą polską w Lille

Według obliczeń francuskiej Ligi północnej, we Francji północnej sprzedano mieszkającym tam polskim emigrantom *6.800 biletów* na mecz pomiędzy północną Francją a reprezentacją polskiej Ligi. Ponieważ z samego Lille przybyło również na mecz kilkuset naszych wychodźców, liczba Polaków na meczu wynosiła *około 7.500 osób.*

Portugalja zwycięża Hiszpanję w piłce nożnej 2:1 (0:0)

Vigo 28 listopada. (tel). W obecności 10.000 widzów, w tem wielu przybyszów z Portugalji rozegrano w niedzielę w Vigo *międzypaństwowy mecz piłkarski Hiszpanja—Portugalja,* zakończony *zwycięstwem Portugalji 2:1* (0:0). Drużyna narodowej Hiszpanji *oklaskiwana była entuzjastycznie przez widzów.*

Do pauzy gra była zupełnie wyrównana i *nie przyniosła rezultatu bramkowego.* W 15-tej minucie po przerwie lewy łącznik portugalski *Pinga* uzyskał prowadzenie. Drugą bramkę dla Portugalji zdobył w 15-e minut później lewo skrzydłowy *Valades.* Honorowy punkt dla Hiszpanów uzyskał w następnej minucie *Gallartt.*

W dniu 30 stycznia odbędzie się *mecz rewanżowy w Lizbonie.* Mecz z Portugalją był *pierwszym spotkaniem międzypaństwowem Hiszpanji narodowej, zatwierdzonem oficjalnie przez Międzynarodowy Związek piłki nożnej.*

Holandja eliminuje Luksemburg z piłkarskich mistrzostw świata

Rotterdam, 28 listopada. (tel). W niedzielę w obecności 45.000 widzów odbył się w Rotterdamie mecz eliminacyjny o mistrzostwo świata między *Holandją i Luksemburgiem.* Zgodnie z przewidywaniami *Holandja wygrała pewnie 4:0 (1:0).* Pierwszą bramkę zdobył Schmidt w 30-tej minucie przed przerwą. Trzy bramki w drugiej połowie zdobył młody napastnik środkowy de Boer. Od wyższej porażki uratował reprezentację Luksemburga znakomity bramkarz, który z niebywałem szczęściem bronił w najgroźniejszych sytuacjach.

Afera Góry i Wilimowskiego wyjaśniona

Kraków, 29 listopada.

Skomplikowana napozór zdawałoby się sprawa podpisania kontraktów przez gracza Ruchu Wilimowskiego oraz Cracovii Górę została już wyjaśniona. Po oświadczeniach, złożonych przez samych zawodników oraz na podstawie dochodzeń, przeprowadzonych przez Polski i Francuski Związki Piłki Nożnej, okazało się, iż gracze ci *nie podpisali kontraktów dla paryskiego klubu „Racing"*, a listy u nich znalezione były zwykłemi listami gwarancyjnemi, odnośnie zapłacenia im gazy miesięcznej w razie podpisania samego kontraktu. Wyjaśniło się też, iż list, wysłany w m. maju do Racingu przez Wilimowskiego, nie podpisywał sam zawodnik, ale niejaki Pakuła.

Tak więc długotrwała afera „kontraktowa" została już zupełnie wyjaśnioną ku zadowoleniu ogółu sportowców podobnie, jak przedtem przesadnie rozdmuchana przez jedno z pism warszawskich sprawa rzekomego pijaństwa graczy polskich w Paryżu.

* * *

Wypadki powyższe miały jedną swoją dobrą stronę, bo *rozreklamowały w sposób niebywały piłkarstwo polskie we Francji i to z jak najlepszej strony,* albowiem prasa paryska, pisząc nawet swego czasu o kontraktowaniu piłkarzy polskich, podkreślała dobitnie, iż gracze nasi *wysoko są cenieni,* skoro ubiegają się o nich czołowe kluby paryskie.

Wszystkie poważniejsze kluby francuskie *pragną obecnie gościć naszych piłkarzy* i po zaproszeniach z Marsylji, Lille, nadeszła ostatnio propozycja z *Lans,* a wiele innych też klubów zwraca się do związków sporto-

KALEJDOSKOP SPORTOWY



Idylla na boisku Lekkoatletki Ilford Athletic Club rozgrzewają się ognisku podczas przerwy w treningu.



Drużyna Zwierzynieckiego K. S., która zalicza się do czołowych zespołów w krakowskiej Lidze Okr.



Uczestnicy obozu kondycyjnego narciarzy śląskich, który ostatnio został zakończony w Katowicach. Siedzą: drugi od lewej kpt. sportowy O. Z. N. p. Lipowczan, trzeci od lewej prezes okręgu prok. Rieger.



Powyżej: Bokserzy Czarnych (klęczą) i Ukrainy (stoją) podczas meczu o mistrzostwo kl. B. Pierwszy z lewej kpt. Urbanowicz, kier. sekcji Czarnych.
Poniżej: Rosenblum (Makkabi, Warszawa), sędzia p. Bittmar i Chrostek przed spotkaniem rozegranem we Lwowie, a zakończonem zwycięstwem Chrostka.



Powyżej: Finaliści pierwszego kroku bokserskiego w Łodzi. Poniżej: Delegat P. U. W. F., mjr. Kierkowski przemawia podczas Walnego Zebrania P. Z. P. R. Na prawo widoczni prez. pułk. Brzechwa-Ajdukiewicz i wiceprezes inż. Kuchar, na lewo przewodniczący zebrania p. Rzepka.

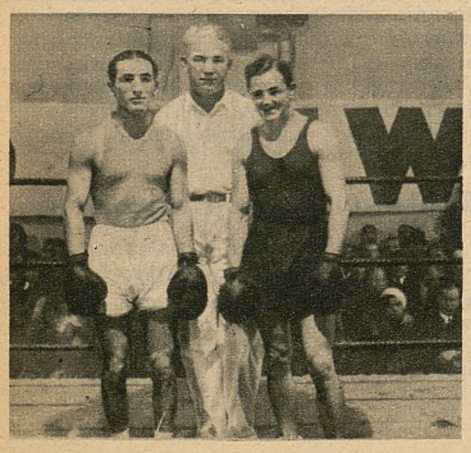



XVII RALLYE MONTE-CARLO 1938

NAJWIĘKSZY SAMOCHODOWY ZJAZD GWIAŹDZISTY

Rozesłany niedawno regulamin XVII Rallye Monte-Carlo zelektryzował automobilistów całej Europy. Tak doniosłych i niespodziewanych zmian *nie oczekiwano zupełnie*. Na pierwszym planie podniesiono *turystyczne założenia Rallye*. Wiadomem było, że dotychczasowe Rallye stale wygrywały wozy niewiele mające wspólnego z wygodnym i turystycznym samochodem. Były to *super-sporty*, ciasne, niewygodne, o niezwykle lekkiej karoserji, *potężnych silnikach i wielkim zrywie*.

Regulamin Rallye 1938 przewiduje

samochody wyłącznie zamknięte

karety, cabrio-limuzyny, transformable. Wozy otwarte są definitywnie wyeliminowane z konkursu, pozatem zwiększono znacznie minimalne wymiary karoserji, a w klasie ponad 1500 ccm *nadwozia winny posiadać 4 wygodne miejsca*.

Ta rewolucyjna wprost zmiana godzi w pierwszym rzędzie *w sportowców angielskich*, którzy od 16 lat przybywali na Lazurowy Brzeg w lekkich i szybkich wozach otwartych. To też Anglicy na łamach swych pism (The Autocar) nie dają swego zdziwienia, że Księstwo Monaco tak bezwzględnie chce się pozbyć swych najlepszych klientów.

Jeśli idzie o fabryki (Delahaye, Hotchkiss, Ford, Renault) to potrafią one zbudować lekkie karety *zgodne z regulaminem*, ale wiele różniące się od wozów seryjnych. Nie uniknięto więc możliwości *przewagi fabryki nad kierowcą prywatnym*.

Równie zasadnicze zmiany przeprowadzono w trasach.

Kilka miejscowości, do niedawna jednakowo punktowanych, zostało obecnie rozdzielonych różnicą 1—2 punktów za start.

I tak: za start z *Aten* 500 punktów (najwyższa punktacja), z *Bukaresztu* 498, z *Palerma Stavanger i Tallina* 497 p., z *Umea i John O'Groats* 496 p. Ten ostatni punkt wyjazdowy jest szczególnie ważny dla Anglików i podwyższenie punktacji za start z John O'Groats uważać należy *za rekompensatę za skasowanie wozów otwartych*.

Zasadnicze zmiany trasy zachodzą dopiero po przybyciu *do Francji*, gdzie *ominięto Paryż*, oraz łatwą drogę N7, wiodącą z Lyonu do Monte-Carlo, a skierowano raid na Grenoble i dalej trudną alpejską drogą Napoleona do Monte Carlo.

Trasy interesujące automobilistów polskich prowadzą z *Tallinna* i *Bukaresztu*, (o ile będzie możliwy *tranzytowy przejazd przez Litwę*). Trasa ta wiedzie: Tallinn, Ryga, Kowno, Królewiec, *Warszawa* (27 stycznia od 4.56 do 10.26 z rana), Berlin, Hanower, Venlo, Brukisella, Reims, Dijon, Lyon, Grenoble. Razem 3792 km.

Z Bukaresztu trasa prowadzi na dystansie 3660 km przez Cluj, Pragę, Frankfurt do Brukselli dalej jak z Tallina. — Nadzwyczaj ciężka i rzadko przebywana trasa z Aten wiedzie przez Saloniki, Sofję, Belgrad, Budapeszt, Wiedeń, Monachjum, Ulm, Strassburg do Dijon, skąd przez Lyon do Grenoble. Razem 3813 km.

Automobiliści, skuszeni łagodnym klimatem włoskim, startując z *Palermo*, mają niezwykle ciężkie drogi górskie na Sycylji przez Messynę, dalej Neapol, Rzym, Padwę, Ljubljanę, do Wiednia, gdzie spotykają się z zawodnikami, startującymi z Aten. Trasa ta jest *najdłuższa i wynosi 4097 km*.

W roku 1935 na 35 startujących wozów z Palermo *ani jeden zawodnik*

nie przedarł się przez etap Ljubljana—Wiedeń.

Mniej interesujące są dla nas *Stavanger i Umea*, z racji dalekiego i skomplikowanego dojazdu (promy, przeprawa przez morze itd.). Niemniej trasa ze Stavanger przebyta w r. b. przez J. Nowaka i niżej podpisanego jest *niezwykle piękna*, prowadzi bowiem fjordami norweskiemi na przestrzeni 1000 km, dając *niezrównane emocje sportowe i wrażenia*.

Anglicy, jadący z John O'Groat *omijają Londyn*, la Manche przebywają między Folkestone a Boulogne i następnie kierują się na południe do Pau i Tuluzy, aby przez Rodez spotkać się w Lyonie z resztą zawodników.

Coraz liczniej jeżdżący Holendrzy mają swoją trasę z *Amsterdamu* długości 1452 kilometr. Jadą oni, podobnie jak Anglicy, dla zdobycia *szeregu własnych nagród*, przeznaczonych *wyłącznie dla kierowców holenderskich*.

Średnia szybkości wynosi na pierwszych 3000 km 40 km/godz, na ostatnich 5 etapach podniesiona jest do 50 km/godz. Ciężką próbą będzie

odcinek Grenoble—Monte Carlo,

gdzie należy zachować średnią w granicach 50—60 km/godz. Średnia ta będzie mierzona w kilku miejscach tego etapu 335 km, między innemi na jednej z przełęczy długości 12 km, gdzie uzyskanie średniej 50 km/godz. po przebyciu przeszło 3500 km będzie niełada sztuką zarówno dla *zmęczonego kierowcy*, jak i samochodu.

Dla kierowców, którzy szczęśliwie przybędą bez punktów karnych do Monte-Carlo, eliminacją będzie

ciekawa próba zwrotności, zrywu i hamowania.

Zawodnik rusza, przebywa 200 metrów, hamuje na linji, tak, aby znalazła się między kołami, cofa wóz (przednie koła za linją), skręca w lewo bez użycia tylniego biegu (szerokość 18 metrów), pędzi do linji, oddalonej o 200 metrów, gdzie powtarza te same czynności bez cofania, zakręca na szerokości 11 metrów *z koniecznem użyciem tylnego biegu* i rusza do mety odległej o 250 metrów. Kto szybciej wykona tę próbę otrzymuje *więcej punktów*.

Kilkudniowy pobyt w Monte-Carlo jest jak corocznie urozmaicony balami, cocktail-party, konkursami kiemfortu i wyposa-



Uczestnicy „Rallye 1937" Le Beque i Quinlin obok swego „Delahaye".

żenia samochodów. Impreza rozpocznie się *25 stycznia 1938*, zawodnicy przybędą na bulwary księcia Monaco 29 stycznia między 10 a 16-tą.

Polacy startują w Rallye od roku 1926,

nie zdobywając godniejszych uwagi pozycyj.

Przez wiele lat droga z Bukaresztu (dawniej prowadziła przez Stanisławów i Lwów) jest *zasypana śniegiem*, to też automobiliści polscy rezygnują z dalszej jazdy lub przybywają do Monte Carlo *z dużemi opóźnieniami*.

Od roku 1930 do 1935 *nikt z Polski nie startuje*. W roku 1935 wyruszają z Tallina *inż. Rychter* na Packard i *J. Nowak* na Ford. Pierwszy zajmuje 49-te miejsce, a J. Nowak dzierży do dnia dzisiejszego

najlepsze miejsce Polaka w Rallye Monte-Carlo:

11-te w klasyfikacji ogólnej, a 7-me w klasie wozów dużych.

W r. 1936 *mjr. Gaweł* na Polskim Fiacie 508 ma wypadek na ostatnim etapie i klasyfikuje się *na 62-em miejscu*.

Rok 1937 jest dla Polski *rekordowym*, startuje bowiem *aż 5 zespołów*. Nowak na Ford ze Stavanger, Marek-Jakubowski i Świątek-Breslauer na Fiatach z Palermo, Borowik na Tatra z Umea i Mazurek na Chevrolet z Bukaresztu. Pierwsze trzy ekipy mają pecha. Nowak *rozbija wóz za Hanowerem* po przebyciu piekła dróg norweskich, licznych zasp. *Świątek* zostaje między Wiener-Neustadt a Wiedniem, *Marek i Jakubowski* zdążyli na metę dosłownie w *ostatniej minucie*, walcząc po drodze z zaspami i hamulcami. Najlepiej klasyfikuje się *Mazurek* na 25-tem miejscu, za nim *Borowik*, na końcu widzimy *Marka i Jakubowskiego*.

W Rallye 1938 ma zamiar wziąć udział

kilku zawodników polskich,

którzy przeszli solidną zaprawę na licznych na szczęście w tym roku imprezach krajowych, jak międzynarodowy raid AP w czerwcu, jazda konkursowa w październiku i t. d.

Rychter i *Mazurek* zostaną zapewne wierni swym zwycięskim Chevrolet'om, *Kołaczkowski* pojedzie zapewne na nowym Fiat 1500. *Nowak*, który nabył specjalnie na raid rasowego MG Midget, ogląda się za wozem zamkniętym. Jego osobę łączą z młodym kierowcą *Laurysiewiczem*, posiadaczem Fiata 1500.

Jak chodzą słuchy kierowca Steyer'a *Penczyna* ma zamiar (może wreszcie realny) jechać z Aten, dokąd jeździł w tym roku w lecie.

Z młodszych kierowców (nie wiekiem, a liczbą startów) wybiera się *Rogoziński* i *Paczesny* na DKW. Martwią się oni o trasę bezśnieżną *ze względu na przedni napęd i trudności z zakładaniem łańcuchów*. Wybiera się również *Marek*, myśli o Lancii Aprilia lub nowym Oplu 1,5 litra.

Termin zgłoszeń *mija 24 grudnia*.

Stanisław Prądzyński.



Powyżej: Uroczystość rozdania nagród za „Rallye Monte Carlo" w r. 1937.

Na prawo: Kierowca polski J. Nowak na „Fordzie" w górach Norwegji podczas „Rallye Monte — Monte Carlo 1937".

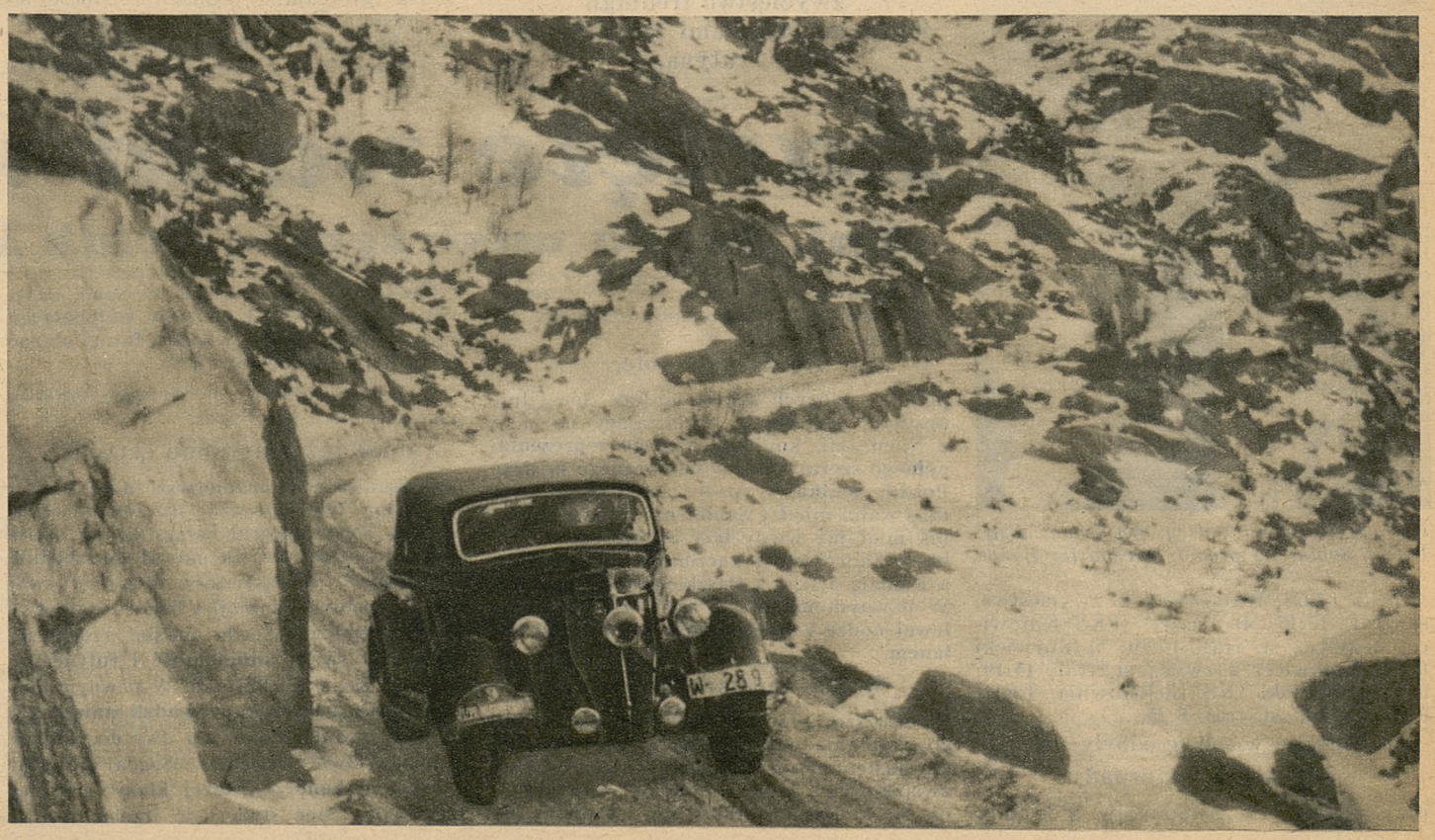

Czołowe klingi polskie na starcie mistrzostw Polski

Sobik, Nawrocki i Segda mistrzami polskiej szermierki

Warszawa, 27 listopada.

W sobotę i niedzielę na sali Ośrodka W. F. w gmachu Stadjonu Wojska Polskiego rozegrane zostały *dwudniowe zawody szermiercze o mistrzostwo Polski.* Na planszy stanęło zaledwie *6 floreciśtów, 15 szpadzistów i 13 szablistów*, mimo, że można było się spodziewać liczniejszego udziału.

Specjalne zaciekawienie wzbudzić musiały naturalnie *rozgrywki w szpadzie i szabli* ze względu na zbliżający się *mecz Polska—Niemcy*, który odbędzie się *11 grudnia we Frankfurcie nad Menem.*

Poprzedni mecz, odbyty przed dwoma laty w Warszawie, zakończył się *zwycięstwem drużyny polskiej*, która uzyskała zaszczytny remis w szpadzie, a pokonała Niemców zdecydowanie w szabli. Teraz sytuacja przedstawia się może *nieco gorzej.* Niemcy poczynili w obu tych broniach *duże postępy.* W szpadzie są od nas *wyraźnie lepsi* dzięki licznym startom zagranicznym, a jeśli idzie o szable, to po wielu kolejnych zwycięstwach polskich, w roku ubiegłym *Niemcom ulegliśmy.*

Nie należy także zapominać o dużym handicapie w postaci *własnego terenu drużyny niemieckiej.*

Z drugiej jednak strony trzeba stwierdzić, że Polski Związek Szermierczy, całkowicie świadomy siły przeciwnika i znaczenia spotkania, opracował *dokładny plan przygotowań* i zmontował *specjalne treningi czołowych zawodników.* W szabli, podobnie jak w poprzednich latach, rozporządzamy najlepszym materjałem, konkurencja ta pozostała

naszą „narodową" bronią.

O ile drużyna nasza będzie miała t. zw. w sporcie „dobry dzień" — nie powinna ulec przeciwnikowi.

Jeśli idzie o szpadę, to poprawa jest *bardzo wyraźna.* Wprawdzie kilku wybitniejszych zawodników wykazało pewne niedociągnięcia w treningu i wystąpiło do mistrzostw w formie dalekiej od ideału, ale zato pocieszającem jest, że wielu innych szpadzistów *trenowało solidnie i polepszyło swą formę techniczną* w stosunku do roku poprzedniego bardzo znacznie.

Dużą niespodzianką

było *wyeliminowanie dawnego mistrza Polski w szpadzie, Łodzianina Kantora*, który odpadł już w półfinałach. Mamy jednak wrażenie, że po krótkim treningu Kantor byłby znów jednym z *naszych najlepszych.*

Na czele utrzymali się zawodnicy dwóch tylko okręgów, a mianowicie:

śląskiego i warszawskiego,

którzy wybitnie górowali tak pod względem technicznym, jak i przygotowania ogólnego, a przedewszystkiem rutyny nad resztą szermierzy.

Ostatecznie do finałów weszło czterech Ślązaków i czterech Warszawiaków.

Wyniki półfinałów:

I-szy półfinał: 1) *Sobik (PKS Katowice)* 5 zwycięstw; 2) Karwicki (PKS Katowice) 5 zwycięstw; 3) Nawrocki (AZS Warszawa) 4 zwyc.; 4) Suski (Polonia) 2 zwyc. po dogrywce, a dalej wyeliminowani: 5—6) Zabielski (Legja) i Kantor (Łódzki KS) po 2 zwyc.; 7) Banaś (PKS Łódź) 1 zwyc.

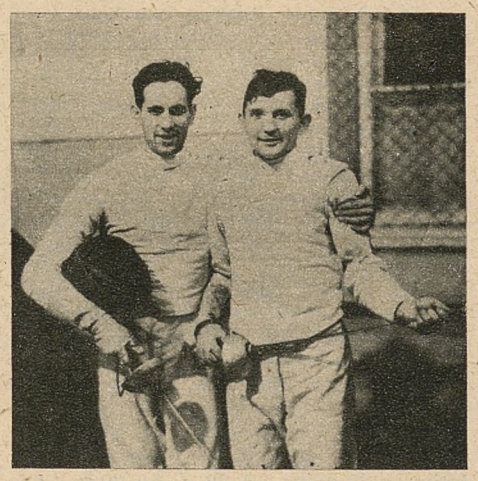

Najlepsi szpadziści polscy: pierwszy od lewej mistrz Polski Nawrocki (AZS Warszawa), drugi: wicemistrz Kamala (P. K. S. Śląsk).

II-gi półfinał: 1) *Zaczyk* (PKS Katowice) 6 zwycięstw; 2—4) Segda (Warszawianka), Kamala (PKS Katowice) i Szemplíński (Polonia) po 5 zwycięstw, a dalej wyeliminowani: 5) Radecki (PKS Katowice) 3 zwyc.; 6) Franc (Sokół-Macierz, Lwów) 2 zwyc.; 7—8) Ślubowski (AZS Warszawa) i Bartosik (PPW Łódź) po 1 zwyc.

Mistrzostwo floretu zdobywa Sobik

Do zawodów we florecie stanęło sześciu zawodników. Zeszłoroczny mistrz Polski, Banaś, uznać musiał wyższość najwszechstronniejszego szermierza polskiego *Sobika* i oddał mu tytuł. Ta dwójka wyróżniała się *znacznie od reszty.* Dzięki dużej werwie i zacięciu trzecie miejsce wywalczył *Nawrocki.*

Sobik nie poniósł żadnej porażki,

bijąc Nawrockiego, Karwickiego i Prażanowskiego po 5:3, Paszka 6:2, a w decydującem spotkaniu zwyciężając Banasia bardzo wyraźnie 5:1.

Banaś pokonał Karwickiego i Prażanowskiego po 5:1, a Paszka i Nawrockiego po 5:3.

Nawrocki wygrał z Prażanowskim i Karwickim po 5:1.

Paszek pokonał Prażanowskiego 5:3, a Nawrockiego 5:1.

Karwicki wygrał z Paszkiem 5:4 i z Prażanowskim 5:0. Był to *jedyny rezultat „do zera" w finale floretu.*

Ostateczny wynik finału we florecie przedstawia się następująco: 1) *Sobik (Policyjny K. S. Katowice)* 5 zwycięstw, st. trafień 25:12; 2) Banaś (Policyjny K. S. Łódź) 4 zwycięstwa, st. traf. 21:13; 3) Nawrocki (AZS Warszawa) 2 zwycięstwa, st. traf. 17:17; 4) Paszek (PKS Katowice) 2 zwyc., st. traf. 19:19; 5) Karwicki (PKS Katowice) 2 zwyc., st. traf. 15:19; 6) Prażanowski (KS Elektrownia, Łódź) 0 zwycięstw, st. traf. 8:25.

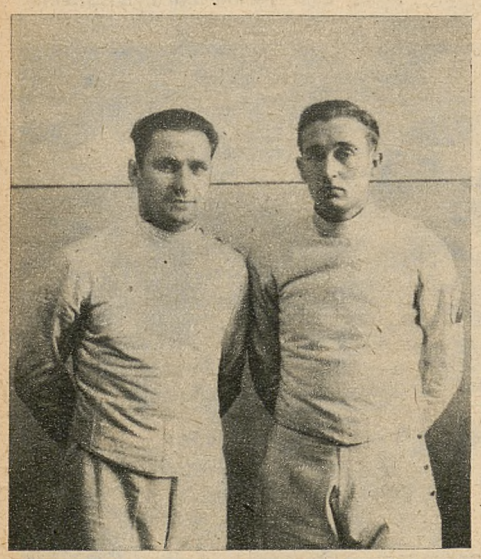

Czołowi floreciści polscy. Na lewo: mistrz Polski Sobik, na prawo: wicemistrz Banaś.

Po południu w sobotę odbyły się

eliminacje na szpady

przy udziale 15 zawodników. Półfinały cechowała *duża zaciętość*, gdyż ze względu na dosyć równe siły każda wygrana walka miała zasadnicze znaczenie. W jednym z półfinałów zarządzono nawet *dodatkową rozgrywkę o czwarte miejsce*, w której bez powodzenia walczyli wybitni szermierze: *Kantor i Zabielski*, którzy musieli uznać wyższość Suskiego. Ze znanych szpadzistów odpadli także *Franz i Radecki.*

Sensacja w zawodach na szpady

W sobotę późnym wieczorem rozegrano jeszcze

finały na szpady,

które wypadły *ciekawiej, niż się spodziewano.* Rzetelną niespodziankę sprawił wszystkim, a może także i sobie, *młody szermierz warszawskiego AZS-u, Nawrocki*, który wykazał w finale *pierwszorzędną formę* i niemal bezkonkurencyjnie, z jedną tylko porażką, poniesioną w stosunku 2:3 w spotkaniu z najgroźniejszym przeciwnikiem, Kamalą, zajął pierwsze miejsce.

Było to

zwycięstwo treningu nad wiadomościami technicznymi i rutyną.

Nawrocki pracował na jesieni najwięcej ze wszystkich, trenując bardzo pilnie pod kierunkiem kpt. Laskowskiego i dzięki temu okazał najwięcej bojowości i przygotowania. Nawrocki walczył w finale z wielką werwą, a jednocześnie z dużą uwagą.

Bardzo dobrze spisał się również drugi przedstawiciel młodej generacji,

Kamala ze Śląska,

który już w przedbojach odznaczył się dużym spokojem, a jednocześnie szybkością decyzji i pomysłowości w akcji.

Dosyć równym był *Zaczyk*, natomiast „stara" gwardja w osobach zeszłorocznego mistrza Polski *Sobika, Szemplińskiego i Suskiego* zawiodła. Zwłaszcza *ostatnie miejsce w finale Sobika stanowiło niemniejszą neispodziankę, jak pierwsze miejsce Nawrockiego.*

Nawrocki uległ jedynie Kamali 2:3, a pokonał Sobika 3:0, Szemplińskiego 3:1, zaś Zaczyka, Suskiego, Karwickiego i Segdę po 3:2.

Kamala wygrał z Sobikiem, Karwickim i Nawrockim po 3:2, z Segdą 3:1, Szemplińskim 3:2, a uległ Zaczykowi 2:3 i Suskiemu 1:3.

Zaczyk pokonał Sobika i Suskiego po 3:0, a Kamalę i Segdę po 3:2.

Karwicki wygrał z Zaczykiem i Segdą po 3:2.

Karwicki wygrał z Zaczykiem i Segdą po 3:1, a z Suskim 3:2.

Suski wygrał z Szemplińskim i Sobikiem po 3:2, a z Kamalą 3:1.

Segda pokonał Sobika, Suskiego po 3:2, a Szemplińskiego 3:1.

Szemplíński zwyciężył Karwickiego 3:2 i Zaczyka 3:1.

Wreszcie Sobik pokonał Karwickiego i Szemplińskiego po 3:2.

Ostateczny wynik finału przedstawia się następująco: 1) *Nawrocki* (AZS Warszawa) 6 zwycięstw, 2) Kamala (PKS Katowice) 5 zwyc., 3) Zaczyk (PKS Katowice) 4 zwyc., 4) Karwicki (PKS Katowice) 3 zwyc., 5—6) Segda (Warszawianka) i Suski (Polonia) po 3 zwyc., 7) Szemplíński (Polonia) 2 zwyc., 8) Sobik (PKS Katowice) 2 zwyc.

W niedzielę w południe odbyły się

półfinały na szable.

Niespodziewanie kilku czołowych zawodników, jak Dobrowolski, Szemplíński, Suski, Zapaśnik, Franz *nie stawiło się na planszę*, utrudniając tem samem znacznie pracę kapitana związkowego P. Z. Szerm., który miał przecież na podstawie mistrzostw zorjentować się w ustaleniu składu na mecz z Niemcami.

Mimo słabszej, iż zazwyczaj, obsady

poziom tej broni był bardzo wyrównany.

Startowało *13 zawodników w dwóch półfinałach.* Obyło się tym razem *bez niespodzianek*, gdyż właściwie *najlepsza ósemka zakwalifikowała się do finału.* Do końcowych rozgrywek weszło *pięciu Ślązaków* (Sobik, Zaczyk, Kamala, Kaczmarczyk, Paszek), *dwóch Warszawiaków* (Segda, Friedrich) i *jeden z Poznania* (Kazimierowicz).

Wyniki półfinałów na szable:

I-szy półfinał: 1) *Kamala (PKS Katowice)* 5 zwyc., 2—3) Friedrich (Warszawianka) i Kaczmarczyk (PKS Katowice) po 3 zwyc., 4) Paszek (PKS Katowice) 2 zwyc. (po dogrywce), a odpadli: 5—6) Zabielski (Legja) i Tichy (Warszawianka) po 2 zwyc., 7) Ślubowski (AZS Warszawa) 0 zwyc.

II-gi półfinał: 1) *Segda* (Warszawianka) 5 zwyc., 2) Zaczyk (PKS Katowice) 4 zwyc., 3) Sobik (PKS Katowice) 3 zwyc., 4) Kazimierowicz (AZS Poznań) 2 zwyc., a odpadli: 5) Matysik (PKS Warszawa) 1 zwyc., 6) Radecki (PKS Katowice) 0 zwyc.

Zacięte walki w szabli

Kpt. Segda mistrzem — Sobik kontuzjonowany

Warszawa, 28 listopada (tel.). Wieczorem w niedzielę na zakończenie mistrzostw odbyły się

finały na szable,

podczas których miała miejsce specjalnie przykra, jeśli chodzi o zbliżający się mecz z Niemcami, **kontuzja naszego reprezentacyjnego szermierza i zeszłorocznego mistrza Polski, Sobika.** Wypadek ten stał się podczas walki między **Sobikiem i Paszkiem.** Sobik miał już wtedy **trzy zwycięstwa za sobą** (z Zaczykiem i Kaczmarczykiem po 5:4, a Kamalą 5:1), a z **Paszkiem prowadził 4:2.** W pewnym momencie Sobik źle stanął na lewej nodze i **skręcił sobie ścięgno pod kolanem.**

Walkę musiano przerwać.

Po dłuższej przerwie Sobik dokończył tego spotkania, **wygrywając z Paszkiem 5:2,** ale następnie został zbadany przez lekarza związkowego, który, w obawie o powtórzenie się kontuzji, **doradził mu wycofanie się z finału.** Być może zatem, że Sobik zdoła wykurować swe kolano w najbliższych dniach i będzie mógł w pełni formy stanąć do meczu z Niemcami.

Wobec wycofania się Sobika, czołowy nasz szermierz kpt Segda

miał już ułatwione zadanie

do wysunięcia się na pierwsze miejsce. Mając jedną tylko porażkę (z Kazimierowiczem), Segda wygrał wszystkie pozostałe walki, w każdej jednak musiał się **rzetelnie napracować.** Zwłaszcza w ostatniej swej walce z pełnym ambicji i bardzo bojowym Kaczmarczykiem Segda musiał rzucić na szalę **całą swoją umiejętność i rutynę,** by pokonać zaciętego Ślązaka. W pewnym momencie **Kaczmarczyk prowadził nawet 4:3,** ale Segda zdołał zadać mu dwa decydujące o mistrzostwie trafienia. Segda uratował temsamem **honor, „starej klasy" polskiej szermierki,** choć stwierdzić trzeba, że

napór młodzieży jest coraz silniejszy.

Tacy zawodnicy jak Kaczmarczyk czy Kamala będą z pewnością już w najbliższym czasie b. groźnymi kandydatami do tytułów. Tytuł wicemistrza Polski przypadł bardzo równemu i spokojnemu **Zaczykowi.** Bez powodzenia walczył w finale **Friedrich,** który w przedbojach błysnął dawną klasą.

Rezultaty rozgrywek finałowych

wyglądały następująco: **Segda pokonał** Friedricha i Kaczmarczyka po 5:4, a Zaczka, Kamalę i Paszka po 5:3.

Zaczyk wygrał z Friedrichem 5:0, Paszkiem 5:1, Kamalą 5:2, a z Kazimierowiczem 5:4.

Kaczmarczyk pokonał Zaczyka 5:1, Paszka 5:4, a Kamalę 5:3.

Kazimierowicz pokonał dwóch najgroźniejszych, a mianowicie Segdę i Kaczmarczyka po 5:3, oraz Paszka 5:4.

Kamala wygrał z Friedrichem 5:2 i Kazimierowiczem 5:1.

Paszek pokonał Kamalę 5:1, a Friedricha 5:4, a **Friedrich** wygrał z Kazimierowiczem 5:4 i Kaczmarczykiem również 5:4.

Ostateczny wynik finału

1) **Segda** (Warszawianka) 5 zwycięstw, stos. trafień 28:22, 2) Zaczyk (PKS Katowice) 4 zwyc. st. trafień 24:17, 3) Kaczmarczyk (PKS Katowice) 3 zwyc. st. traf. 26:23, 4) Kazimierowicz (AZS Poznań) 3 zwyc., st. trafień 24:25, 5) Kamala (PKS Katowice) 2 zwyc. st. trafień 19:23, 6) Paszek (PKS Katowice) 2 zwyc. st. trafień 22:24, 7) Friedrich (Warszawianka) 2 zwyc. st. trafień 19:28.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród.

Skład reprezentacji Polski w szpadzie i szabli na mecz z Niemcami

ustalony zostanie przez kapitana związkowego PZS. **przypuszczalnie we wtorek.** Ze względu na absencję kilku wybitnych zawodników w mistrzostwach Polski oraz nierówną formę większości, zadanie kapitana związkowego jest **b. trudne.**

Jeśli chodzi o szpadę, to trzech kandydatów uchodzić powinno za „murowanych", a mianowicie

Nawrocki, Kamala i Zaczyk.

Czwarty zawodnik wybrany będzie z pośród kilku kandydatów, jak **Szempliński, Suski, Karwicki** i może **Kantor,** który wprawdzie wypadł nieszczególnie na zawodach, ale poddany pewnemu treningowi z pewnością niebawem dojdzie do swej dawnej formy.

W szabli jest tym razem wybór

wyjątkowo trudny.

Tylko dwaj zawodnicy a mianowicie **Segda i Sobik** kandydują bezapelacyjnie. Liczymy przytem, że Sobik zdoła wyleczyć się z kontuzji, która nie okazała się specjalnie groźną. Pozostałe dwa wakujące miejsce nie posiadają właściwie prawdziwie reprezentacyjnych kandydatów. **Friedrich** nie wytrzymuje nerwowo odpowiedzialnych walk, choć z drugiej strony może właśnie na takim meczu jak z Niemcami podciągnąć się znacznie. Sporo trenuje podobno ostatnio „weteran" **Papee.** Może o nim pomyśleć. Szczególnie w walkach z Niemcami

Papee był zawsze nieoceniony.

Suski ostatnio mało „robi" szablę. Niewątpliwie najlepszym byłby **Dobrowolski,** który jednak, z powodu przebytej niedawno choroby, **nie stanął do mistrzostw.** Zabrał się on jednak do treningu i może być już w niezłej formie za dwa tygodnie. Z zawodników, którzy brali udział w mistrzostwach jedynie **Kaczmarczyk i Zaczyk** mogą być brani pod uwagę.

Z naszej strony proponujemy skład następujący: szpada — **Nawrocki, Kamala, Zaczyk i Karwicki** (ewent. Kantor lub Szempliński), szabla — **Segda, Sobik, Dobrowolski, Papee** (ewent. Zaczyk lub Friedrich).

TEGO SIĘ NIKT NIE SPODZIEWAŁ...

Śląsk bije Kraków w hokeju 5:4 (2:1, 3:1, 0:2)

Katowice, 28 listopada. (Tel) Prawdziwą niespodziankę sprawili w niedzielę hokeiści Śląska swej publiczności, którzy po sześciu latach wzajemnej rywalizacji i licznych klęskach, odnoszonych w spotkaniach z Krakowem, wywalczyli wreszcie

pierwsze dla siebie zwycięstwo.

Należy podkreślić, iż Kraków wystąpił *w swoim najlepszym składzie,* a mianowicie nie tylko z trójką olimpijską: *Kowalskim, Wołkowskim* i *Marchewczykiem,* ale ze wzmocnionym drugim atakiem przez *Burdę* z Krynicy, *Habowskiego,* znanego piłkarza Wisły i *Stachurę.* W obronie zagrał *Czernik* z *Michalikiem.*

Kraków dopiero w ostatniej tercji uratował się od większej porażki, gdyż Śląsk na początku prowadził 2:0, a

prawie do końca zawodów 5:2.

Winą tego niezwykłego wyniku była z jednej strony *zespołowa gra Śląska,* z drugiej strony *fatalne błędy obrony i słaby dzień bramkarza gości.* Po tych kilku meczach Krakowa w Katowicach okazało się, że

nie posiada on drugiej linji ataku,

a bardzo słabą jest jego obrona. Michalik jest bowiem *raczej napastnikiem,* a Balcer, podobnie jak Czernik, na stanowiskach obrońców, jak dotąd, wypadają *bardzo słabo.* Śląsk zaś, dysponując młodszymi i bardziej szybkimi graczami, prowadziwszy grę zespołową, bardziej panował nad krążkiem, stwarzając raz po raz niebezpieczne sytuacje, podczas gdy goście nie kryli zupełnie przeciwnika i nie wracali z nim pod swoją bramkę.

Burda z Krynicy *bardzo słaby.* Habowski wyróżnił się szybkiemi przebojami. Czernik w obronie

strzelił samobójczą bramkę,

a Maciejko *puścił nawet strzał z połowy boiska między nogami.* Pamiętać należy, iż Śląsk, trenując ustawicznie i grając z poważnymi przeciwnikami, z roku na rok poprawia się w hokeju wyraźnie.

Najlepszymi graczami Śląska byli: *Kasprzycki* w obronie, przewyższając Ludwiczaka nie tylko w taktyce defensywnej, ale i w wyjazdach. On też był *strzelcem dwóch bramek.* Drugie miejsce oddać należy *Góreckiemu* w ataku, a poza tem dobrze spisali się *Ursoń* i *Wilimowski.*

Zawody rozpoczęły się sensacyjnie.

Po dwóch strzałach Ursonia i Góreckiego, które trafiły do bramki Maciejki, *gospodarze prowadzili 2:0.* Jedyny punkt w tym okresie uzyskują goście przypadkowo z winy obrony i bramkarza Śląska.

W drugiej tercji Ślązacy wzmagają tempo i przez *Kasprzyckiego* z dalekiego strzału uzyskują trzecią bramkę. Za chwilę Kasprzycki, minąwszy obronę gości i bramkarza Maciejkę, oddaje Góreckiemu, który strzela *czwartą bramkę.* W zamieszaniu podbramkowem

Wilimowski uzyskuje 5-ty punkt,

podczas gdy dla Krakowa drugą bramkę strzela *Kowalski.*

W trzeciej tercji Kraków poczyna grać ostro i zażarcie, w rezultacie czego zdobywa przez *Stachurę* i *Habowskiego* dwa dalsze punkty, które jednak nie uchroniły go od zasłużonej porażki.

Sędziowali: *mgr Latacz* z Krakowa i *Ardlt* ze Śląska.

Najbliższym przeciwnikiem hokeistów śląskich będzie drużyna *BBTE z Budapesztu,* która we wtorek 30 b. m. i we środę 1 grudnia wystąpi w Katowicach przeciwko *K. S. Dębowi,* wzmocnionemu *trójką krakowskich olimpijczyków.*

Piękne zwycięstwo hokeistów Cracovii

Cracovia—Pogoń 9:0 (3:0, 2:0, 4:0)

Katowice, 28 listopada. (tel). Hokeiści Cracovii nie próżnują. Po pierwszych meczach i zwycięstwach nad Dębem zjechali ubiegłej soboty do Katowic na *zaproszenie Pogoni,* mistrza Śląska. W spotkaniu towarzyskiem

zwyciężyli znowu Ślązaków

w wysokim stopniu 9:0. Pogoń nie była dla mistrza Polski *ani na chwilę poważnym przeciwnikiem.* Jest to dzisiaj drużyna *słabsza, aniżeli w roku ubiegłym.* Straciła bowiem napastników *Ursonia,* który przeszedł do Dębu, *Wilczka,* oraz bramkarza *Kasznego,* odbywających służbę wojskową. Ze starszych graczy pozostali tylko Górecki, Wilimowski, Sitko i Całka. Reszta to dopiero narybek.

Oczywiście w takim składzie Ślązacy nie mogli marzyć o nawiązaniu walki z Cracovią, podobnie jak trudno im będzie sięgnąć w tym roku po tytuł mistrza okręgu Śląskiego.

Jedną z dodatnich cech posiadą drużyna Pogoni, a mianowicie

inklinację do gry zespołowej,

dzięki której nadrabia ona bramki i potrafi zademonstrować grę efektywną.

Cracovia do spotkania tego wystąpiła *z pełną trójką olimpijską:* Kowalskim, Wołkowskim, Marchewczykiem, oraz Kanadyjczykiem *Tonim.* Miłą niespodzianką sprawił wszystkim *Kowalski,* który będąc poraz pierwszy na lodzie, szybkością i techniką *przewyższał nawet Wołkowskiego,* będąc

najlepszym graczem na boisku.

Drugi atak Cracovii *bardzo słaby,* a zwłaszcza Kanadyjczyk Toni. Słabo gra obrona gości Balcer—Michalik, która to linja jest *najsłabszym punktem mistrza Polski.* Balcer pod koniec zawodów *uległ kontuzji przecięcia nogi,* a odwieziony do szpitala *poddał się operacji zszycia rany, poczem odjechał w dobrym stanie do domu.*

Oczekiwany z zainteresowaniem występ Olimpijczyka Ludwiczaka z Pogoni

wypadł blado.

Mimo możliwości treningu w Katowicach, forma jego *zadowolić nie może.* Na tak wysoką porażkę Pogoni złożył się przedewszystkiem *nieudolny bramkarz i słaba gra obrony,* która umożliwiła napastnikom Cracovii uzyskanie tak pokaźnej ilości bramek, podczas gdy na napastników Pogoni wystarczyła *tylko dobra gra Maciejki w bramce,* by nie stracić ani jednego punktu.

Bramkami podzielili się *Kowalski* (4), *Wołkowski* (2), *Kopczyński* (2) i *Marchewczyk.* Sędziowali mgr. *Trytko i Golnik.*

Międzyszkolny mecz hokejowy w Katowicach

Katowice, 28 listopada (tel.). W sobotę na sztucznym torze łyżwiarskim rozegrany został **międzyszkolny mecz hokejowy** między gimnazjum **OO. Pijarów** z Krakowa a **miejskiem gimnazjum** z Katowic.

Po wyrównanej grze, stojącej na dość dobrym poziomie, spotkanie zakończyło się **zwycięstwem Krakowian** w stosunku 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Zwycięską bramkę strzelił najlepszy gracz **Fink.**

* * *

Zwycięskiej drupżynie dziękujemy serdecznie za miłą kartkę z pozdrowieniami.

Skład reprezentacji hokejowej na mecz ze Szwecją

Katowice, 28 listopada. (tel.). Skład reprezentacji polskiej na mecz ze Szwecją został już ustalony i przedstawia się następująco: bramkarz *Stogowski,* rezerwowy *Maciejko,* obrona *Kasprzak, Ludwiczak,* I atak trójka krakowska: *Wołkowski, Marchewczyk i Kowalski.* II atak *Urzoń, Zieliński i Burda,* rezerwowy *Kasprzycki.*

Skład *Śląska* na mecz przeciwko *Sztokholmowi* przedstawia się następująco: bramkarz *Stogowski,* obrona *Ludwiczak, Kasprzak,* I atak *Górecki, Kasprzycki i Urzon,* II atak *Kunert, Wilimowski* i *Kmiciński.*

Szwajcarja zwycięża Czechosłowację 5:1 w hokeju

Zurych, 28 listopada. (Tel) W meczu międzypaństwowym w hokeju na lodzie *Szwajcarja pokonała Czechosłowację 5:1 (0:0, 3:0, 2:1).*

Pierwsza tercja upłynęła bezbramkowo. W drugiej tercji bramki dla Szwajcarji zdobyli *Cattini, Tariani* i *Badratt.* W trzeciej tercji *Toriani* uzyskał dalsze dwie bramki, podwyższając wynik na 5:0, a tuż przed końcem w zamieszaniu podbramkowem Czesi zdobyli honorowy punkt.

IKP mistrzem zapaśniczym Łodzi

Łódź, 28 listopada (tel.). W Łodzi odbyły się **pierwsze mistrzostwa zapaśnicze okręgu w stylu wolno-amerykańskim.** — W mistrzostwach wzięło udział **26 zawodników,** reprezentujących kluby: **IKP, Krusche Ender i KP. Zjednoczone,** natomiast atleci Wimy, chociaż zgłoszeni do mistrzostw, z bliżej nieznanych powodów **nie wzięli w nich udziału.**

Mistrzostwa rozpoczęły się w piątek. — Półfinały i finały odbyły się w niedzielę. W poszczególnych kategorjach tytuł mistrzów zdobyli:

W wadze koguciej **Falecki** (KE) pokonał Dąbrowskiego (IKP) i Łuczaka (Zjednoczone). Drugi Dąbrowski.

W wadze piórkowej **Kulesza** (IKP) wygrał z Pawlickim (IKP) i Andrzejewskim (Zjednoczone)). Drugi Pawlicki.

W lekkiej: **Baryłak** (IKP) pokonał Łaczyca (KE) i Łuczaka I (Zj), 2) Ignaszewski.

W średniej **Flasiński** (IKP) pokonał Stacha (KE) i Kausa (IKP), 2) Krasiński (IKP).

W wadze średniej: **Śliczkowski** (IKP) pokonał Figlera (KE) i Tomczyka (IKP) 2) Fidler.

W półciężkiej i ciężkiej odbyły się finały. W półciężkiej **Jakubowski** zdobył mistrzostwo, pokonując Dąbrowskiego (IKP), w ciężkiej **Lipczyński** (KE) po zwycięstwie nad Białkiewiczem (Zj).

W ogólnej punktacji klubowej **pierwsze miejsce zajął IKP.** Mistrzostwa odbyły się przy dość dużem zainteresowaniu, sędziował p. Berger.

Obrady zarządu Zw. Zw. Sportowych

Warszawa, 27 listopada. Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych odbył w piątek wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem prezesa *min. Ulrycha,* podczas którego załatwiono kilka spraw.

Przyjęto do wiadomości rezygnację skarbnika Związku *dra Matuszeckiego,* który przenosi się służbowo do Katowic. Na jego miejsce dokooptowano na stanowisko skarbnika *mjr. Ludwika Świątka.*

Zarząd Z. Z. przyjął z zadowoleniem do wiadomości

zlikwidowanie przesileń

w Polskim Związku Lekkoatletycznym i w Polskim Związku Piłki Ręcznej.

Zastanawiano się m. in. nad sprawami *Związku Strzelectwa Sportowego,* przyczem wyłoniono *apelacyjną komisję* w składzie: płk. Kuenstler, dyr. Gędziorowski i Orłowicz, która zajmie się sprecyzowaniem zasad rozwoju Związku Strzelectwa Sportowego.

Zarząd Z. Z. uchwalił udzielić *subwencji na wysłanie czołowych łyżwiarzy* za granicę, a mianowicie rodzeństwa Kalusów do *Budapesztu* i Kalbarczyka do *Oslo.*

Postanowiono przystąpić do organizowania *kursów dla działaczy sportowych* na terenie okręgów.

* * *

Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych organizuje w porozumieniu z PUWF *konferencję najwybitniejszych działaczy sportowych* dla omówienia aktualnych zagadnień.

Konferencja tą odbędzie się 21 grudnia o godz. 18. Na porządku dziennym konferencji znajdować się będą referaty i koreferaty przedstawicieli PUWF i Związku Związków Sportowych na następujące tematy:

komasacja Związków sportowych

i granice Okręgów, sport szkolny, ustalenie stopni i metod szkolenia instruktorów, nowa instrukcja o przejazdach kolejowych, organizacje stanowe w sporcie, budowa hali sportowej i toru kolarskiego w Warszawie, życiowe zasady amatorstwa, ustalenie zasad pomocy dla Związków sportowych, wytyczne prac dla Związków sportowych, zadania prasy sportowej, samopomoc sportowa, zasady kierowania kontaktami sportowemi z zagranicą, wykonanie filmów i fotografij dla celów wyszkoleniowych, stworzenie Związku pięcioboju nowoczesnego.

W MĘSKICH MISTRZOSTWACH WARSZAWY W SIATKÓWCE Polonja pokonała Warszawiankę 2:1 i CWS 2:1, AZS — Nurt 2:1, AZS — CWS 2:1, Nurt — KPW 2:0.











Na lewo: Parada bramkarza Bergquista (Szwecja) na meczu z Niemcami w Altonie (5:0 dla Niemców). Tylko dzięki znacznemu wysiłkowi udało mu się przerzucić piłkę nad siatkę. Powyżej na lewo: Obrońca Arsenalu Bernard Joy zabiera piłkę Richardsonowi, środkowemu napastnikowi drużyny Westbromwich Albion na meczu zakończonym remisowo 1:1. Powyżej na prawo: Bramkarz Chelsea Woodley zabiera piłkę napastnikowi Sunderlandu Guerneyowi.

Piękny skok bramkarza do piłki. Weare, bramkarz drużyny Westham United wybija piłkę w pole na meczu z Tottenham Hotspurs.

Na prawo: Fragment z meczu Manchester City — Chelsea (2:2). Bramkarz Manchesteru Swift interwenjuje w niebezpiecznej pozycji, atakowany przez napastnika Argue.



PIŁKARZY NIE CZEKA W ZIMIE WYPOCZYNEK

W porównaniu do poprzednich lat, sezon zimowy piłkarzy będzie znacznie *więcej urozmaicony*. Wczesny termin mistrzostw świata (4—19 czerwca 1938 r) zmusił Polski Związek Piłki Nożnej już na kilka miesięcy przedtem do podjęcia przygotowań na *szerszą skalę*.

Czeka nas zresztą ciężki mecz z Jugosławją na wiosnę w Zagrzebiu, który zadecydować ma w ogólności *o naszym pierwszym udziale w wielkiej batalji wszystkich najsilniejszych narodów piłkarskich świata w r. 1938*.

Nie będzie meczu zimowego.

Już *15 grudnia* rozpocznie *50 najlepszych piłkarzy* ze wszystkich okręgów zaprawę zimową, prowadzoną we wszystkich większych ośrodkach sportowych naszego kraju pod kierunkiem fachowych instruktorów i kapitanów związków okręgowych. Przez pierwszy okres czasu od 15 grudnia do 15 lutego piłkarze nasi będą ćwiczyć 2—3 razy tygodniowo na hali i sali gimnastycznej, a od 15 stycznia przejdą trening na boisku na dwie bramki.

W dniu 20 lutego przyszłego roku czekają naszych piłkarzy już

pierwsze mecze

dzięki ostatnim zwycięskim meczom reprezentacji Ligi *we Francji*. Polskie drużyny cieszą się obecnie *jak najlepszą marką na „rynku" francuskim* i stąd też na dzień *20 lutego* posypały się zaproszenia, tak od Ligi *południowej*, jak i *północnej*.

Spotkania te prawdopodobnie *znajdą aprobatę PZPN-u*, który je wciągnie *w zakres swych przygotowań do sezonu wiosennego* i niezawodnie gracze nasi znowu odwiedzą *Lille*, a również i *Marsylję*.

W dniu 13 marca odbędzie się już pierwszy międzypaństwowy mecz ze *Szwajcarją* na jej terenie. Miejsca spotkania jeszcze narazie nie znamy. Przed zawodami temi odbędzie się niewątpliwie mecz sparingowy oraz trening kondycyjny. Mecz ze Szwajcarją jest potrzebny na *wypróbowanie naszej drużyny* przed czekającym ją dnia 3 kwietnia drugim meczem eliminacyjnym *z Jugosławją*. Pierwszy wygraliśmy jesienią b. r. *4:0 w Warszawie*, mamy przeto obecnie wielkie szanse, aby wyjść, jeśli nie zwycięsko, to przegrać conajwyżej mniejszą od naszego przeciwnika różnicą bramek. A to winno wystarczyć

do zakwalifikowania się do mistrzostw świata.

Gdyby się to udało, to oczywiście PZPN znowu zamierza jeszcze przed czerwcem urządzić drugi mecz sparingowy i w tym celu zwrócił się z propozycją do związku *irlandzkiego*, zapraszając go do nas na wiosnę.

Kraków, 29 listopada.

Przygotowania Pol. Związku Piłki Nożnej są pomyślane zarazem, jako

część przygotowań do Olimpjady w Tokjo 1940 r.

Już teraz, zgodnie z zaleceniem PZPN-u została utworzona *kadra olimpijska* pod kierownictwem kapitana związkowego p. Kałuży, która obejmuje

27 nazwisk zawodników.

Są to: bramkarze: *Krzyk, Madejski i Pawłowski*, obrońcy: *Szczepaniak, Gałecki, Giemza, Twórz, Boetcher* i *Stolarczyk*, pomocnicy: *Dytko, Kotlarczyk, Góra, Piec II, Nytz, Wasiewicz* i *Nowakowski*, napastnicy: *Wodarz, Wilimowski, Łyko, Pytel, Wostal, God, Piątek, Matjas, Habowski, Piec I* i *Korbas*.

Oczywistą jest rzeczą, iż w liście tej, ze względu na jej szczupłość, są *duże luki*, z czego dobrze zdaje sobie sprawę Pol. Związek Piłki Nożnej. Poczynił on przeto starania, aby kadrę tę *powiększyć, możliwie najwydatniej*. Niezależnie od tego w treningu zimowym brać będzie udział znaczuie większa ilość zawodników.

Wyżej opisane przygotowania świadczą jak najlepiej o zapobiegliwości ze strony Pol. Związku Piłki Nożnej, którego dewizą musi być *utrzymanie za wszelką cenę raz zdobytej marki na terenie międzynarodowym* i nie uronienie niczego z aureoli, otaczającej polski football, po ostatnich zwycięstwach.

Nie wolno jednak zapominać o tem, iż wyżej opisany program przygotowań do mistrzostw świata — niezależnie od sezonu międzypaństwowych spotkań — godzi *także w interesy klubów ligowych*. Przechodzą one dotkliwy kryzys i nie mają możności poprawienia swej egzystencji, ponieważ mecze ligowe są jedynem dla nich źródłem i to szczupłego dochodu. Na inne mecze brak im terminów.

Tutaj otwiera się wdzięczna rola przed PZPN-em, który wzorem związków zagranicznych winien przyjść z pomocą tym klubom ligowym, które ponoszą na rzecz jego najcięższe ofiary, skutkiem dostarczania większego kontyngentu obrońców barw państwowych.

Ciężką jest także i *rola związków okręgowych*. Ostatnio bowiem dochodzą do skutku b. często dwa występy równoczesne reprezentacyj państwowych. Wskutek tego zaangażowani są w tych meczach właściwie *wszyscy najlepsi gracze polscy tak*, iż okręgom, mającym w tym dniu jedynie wolny termin, pozostają jedynie *„wybiórki"*. Okręgi, mając do swej dyspozycji wielce osłabiony skład drużyny reprezentacyjnej, nie mogą przeto urządzić jakichkolwiek poważniejszych zawodów, któreby cieszyły się poważniejszą frekwencją widzów, a przez to pozbawione są możności pozyskania środków materjalnych na utrzymanie swego biura. O tem PZPN musi pomyśleć, aby okregi spotkały się z jego strony z jakiemś poparciem.

W Niemczech przygotowania na większą skalę

Niemcy nie ustają w swej pracy szkoleniowej i dążeniu, ażeby mogli poszczycić się już w bliskiej przyszłości posiadaniem *najlepszej jedenastki narodowej w świecie*. Ich całoroczny nieprzerwany krąg sukcesów, zakończony *wspaniałem zwycięstwem 5:0 w Hamburgu nad reprezentacją Szwecji*, umacnia ich w tych aspiracjach. Po meczu w Hamburgu, który odkrył im nową gwiazdę w osobie tak długo poszukiwanego *prawego pomocnika Schöna* (ochrzczonego przez prasę niemiecką „młodym Szepanem"), trener szwedzkiej drużyny *Nagy* (Węgry) oświadczył, iż *nie zna na kontynencie lepszej drużyny od reprezentacji niemieckiej w jej obecnej formie*.

Wprawdzie drużyna szwedzka w swem gronie liczyła *aż ośmiu graczy*, którzy po raz pierwszy wdziali na siebie w Hamburgu koszulkę reprezentacyjną, to jednak zwycięstwo Niemiec było tak przekonywujące, tak bezsporne, iż wyższość footballu niemieckiego nad szwedzkim nie ulega kwestji. Pomimo wszystko bowiem nawet młodzi gracze szwedzcy stanowią elitę piłkarstwa swego kraju.

Mecz w Hamburgu podkreślił obok wysokiego poziomu sportowego, także i znane już zdolności *organizacyjne niemieckich sportowców*. Bez jakiegokolwiek zgrzytu dobiegł do końca ten wielki mecz, gromadzący blisko 60.000 widzów na stadjonie Hamburga. Nie brakło na nim i polskiej flagi, dzięki sędziowaniu na linji p. *Rutkowskiego*, znanego arbitra krakowskiego.

Gdy się zestawi dwa tegoroczne zwycięstwa Niemiec nad Norwegją 3:0 oraz Danją 8:0, a zatem stosunek zwycięstw 3:0 oraz bramek 16:0 na korzyść Niemiec, to łatwo zrozumieć ich radość po tym

wspaniałym triumfie nad całem piłkarstwem Skandynawji.

Przesada w tej radości jest wyraźna, albowiem stawia się tam zwycięstwa te nawet wyżej od zeszłorocznego zwycięskiego pochodu Anglików przez kraje skandynawskie. Anglicy pokonali wtedy Szwedów, Norwegów i Finów.

Ale w tym szale radości zapomina się w Niemczech, że zwycięstwa Anglików były wszystkie bez wyjątku odniesione *na obcym terenie* i uzyskane *na jednem tournée*, bezpośrednio po sobie (przy małej przerwie parodniowej), podczas gdy w Niemczech walczono *za każdym razem na własnej ziemi* i zawsze po paromiesięcznym odstępie czasu.

Ostatnio zapanowała ponowna radość w niemieckiem piłkarstwie na wieść o zaakceptowaniu przez *Anglików meczu z Niemcami w dniu 14 maja 1938 r.* Zainteresowanie tym meczem wyraża się w tem, iż już obecnie niemiecki Reichsfachamt Fussball" jest zasypywany prośbami o informacje w sprawie zakupu biletów na ten mecz. Mecz Niemiec z Anglją, poza swem znaczeniem porównania sił piłkarstwa dwu państw, będzie zarazem *świetną próbą generalną dla gospodarzy* przed ich występem na *mistrzostwach świata*. Poprzedniemi próbami będą spotkania *ze Szwajcarją* w dn. 6 lutego w Kolonji oraz *z Portugalją* w dn. 21 kwietnia we Frankfurcie.

Gdzie odbędą się najbliższe mistrzostwa świata?

Mistrzostwa świata w piłce nożnej mają tak silną moc propagandy, iż dziś czyni się starania o uzyskanie prawa organizacji u siebie tej imprezy, która najwcześniej odbyć się ma w r. *1942*. Niemcy mają na nią *największy apetyt* i uznają, że mają niezaprzeczone *prawo pierwszeństwa przed innymi*: Natomiast w r. 1946 zamyśla *Szwecja* objąć rolę gospodarza tych wielkich zawodów.

Arsenal rozpoczął finisz

Londyn, w listopadzie.

Arsenal rozpoczął finisz. Takimi tytułami zaopatruje prasa angielska ostatnie zwycięstwo 3:0, jakie odniósł on nad *Charltonem*. Mecz ten, który w normalnych warunkach zgromadziłby około 80.000 widzów, rozegrany został przy obecności *tylko 61.000*. Powodów tego należy szukać *w fatalnej pogodzie*, która teraz panuje w całej Anglji i gdzie mgła po kilka razy dziennie pokrywa ziemię. Angielska „fog" jest teraz przekleństwem klubów, gdyż frekwencja widzów spadła w niebywały sposób.

Przejdźmy teraz do Arsenalu, który zajmuje teraz w tabeli mistrzostw dopiero 9-te miejsce, lecz jest mimo to

„typowany" przez wszystkich na lidera.

Popularna ta drużyna londyńska miała *ogromnego pecha* od samego początku mistrzostw, gdyż straciła słynnego napastnika *Drake'a*, którego nazywają

(Dokończenie na str. 10).

ARSENAL ROZPOCZĄŁ FINISZ

(Dokończenei ze str. 9-tej).

„bombardjerem“, dzięki wielkiej ilości strzelonych bramek. Drake jeszcze w ubiegłym sezonie doznał kontuzji kolana i później nie mógł przyjść do siebie. Arsenal zaczął na jego miejsce szukać gwałtownie następcy i znalazł *Bryn Jonesa*, za którego gotów był zapłacić 12.000 funtów szterlingów. Targi trwały jednak tak długo, iż Drake przez ten czas *wyzdrowiał*. Spróbowano go przed kilku dniami w rezerwie Arsenalu przeciw reprezentacji uniwersytetu Cambridge — i gdy próba ta dała wynik pomyślny (Drake w ciągu kwadransa strzelił trzy bramki) — postanowiono go wstawić na mecz z Charltonem.

Drake grał „derby“ londyńskie — Charlton pochodzi również ze stolicy Anglji — pierwszorzędnie. Najciekawszem i dowodzącem o wielkiej „fair-play“ piłkarzy angielskich, był przedewszystkiem fakt, iż chociaż wiedziano, że Drake nie wyleczył się jeszcze zupełnie z kontuzji i jedno kopnięcie może go ponownie „wykończyć“, żadnemu z graczy przeciwnika nie przyszło do głowy pokusić się o to. Grano — rzecz oczywista — ostro, lecz nie podstawiano sobie nóg i nie kopano się, tak jak można to zobaczyć na podobnych meczach na kontynencie. Wraz z Drake'm wystąpili przeciw Charltonowi i inni „inwalidzi“, a mianowicie *Male*, *Bastin* i *Hunt*. Wszyscy grali bardzo dobrze i dlatego też, jeśli Arsenal nadal występować będzie w tym składzie, posiada on wszelkie szanse zbliżenia się do lidera Brentfordu.

Najlepszy skład Arsenalu

przedstawia się teraz następująco: w bramce *Boulton*, na obronie słynna para *Male i Hapgood*, na pomocy *Crayston*, *Bernard Joy i Cooping*. Z Joyem zmienia często miejsce *Roberts*, wreszcie atak Arsenalu, który w chwili obecnej jest bezsprzecznie *najlepszym atakiem angielskim*, gra w następującem zestawieniu: *Kirchen*, *Hunt*, *Drake*, *Leslie*, *Jones i Bastin*. Hunt zostanie prawdopodobnie sprzedany Sunderlandowi.

Wymieniliśmy powyżej 11 nazwisk jednych z najlepszych piłkarzy angielskich. Drużyna Arsenalu jest

najdroższą w Anglji

i kosztowała ona klub 76.000 funtów szterlingów co po przeliczeniu na naszą monetę, wypadnie około *2 miljony złotych*. Najdroższą jest tu linja napastników, która kosztuje około *1,200.000 złotych*.

Dziś — rzecz oczywista — Arsenal nie otrzymałby nigdy, gdyby chciał sprzedać, podobnej sumy. Nie mniej jednak, według zdania fachowców, Drake przedstawia wartość conajmniej 10.000 funtów szterlingów. Gdyby nie odniósł kontuzji kolana, cena jego byłaby jeszcze wyższą. Bastin, który równie dobrze gra na pomocy, jak i w ataku, był przed rokiem jeszcze uważany za *najlepszego* technika w Anglji. Wówczas Arsenal mógł za niego dostać 11.000 funtów, dziś jednak cena tego gracza nie powinna przekroczyć 9.000.

Para obrońców, Male i Hapgood, nie jest pierwszej młodości i dlatego też nie posiada ona większej wartości, niż 12.000 funtów.

Z pomocników Crayston i Roberts warci są po 5.500 funtów. Tyleż samo bramkarz *Boulton*. W sumie obecna jedenastka Arsenalu wartą jest około *60.000 funtów*, co stanowi zgórą *1,500.000 złotych*. W drużynie tej jest też curiosum w postaci środkowego pomocnika *Bernarda Joya*, który grał kilkakrotnie w reprezentacji Anglji. Otóż Bernard Joy jest *stuprocentowym amatorem* i nie zgodził się na przyjęcie jakiegokolwiek wynagrodzenia za grę.. Jest to

jedyny amator Arsenalu,

który gra *w pierwszych dwóch drużynach tego klubu*. Podkreślmy tu, iż Arsenal liczy około *35 zawodowców*, za których zapłacił on ok. 105.000 funtów szterlingów, a więc blisko *3 miljony złotych*. Jak więc widzimy, tylko część tych graczy jest wykorzystaną w pierwszej drużynie.

Przedostatnie miejsce w tabeli I ligi zajmuje dziś

Blackpool.

Klub ten dopiero w bieżącym sezonie do niej zaawansował i dlatego też za wszelką cenę nie chce z powrotem przejść do II ligi.

Sytuacja Blackpoolu nie przedstawia się jednak różowo. Liczy on dziś 10 pkt. Nic dziwnego, iż Blackpool nie wahał się ofiarować słynnej drużynie szkockiej „Celtic“ *10.000 funtów szterlingów za Buchana*, który jest, zdaniem wszystkich, obok Walkera, najlepszym szkockim łącznikiem.

Buchan zgodził się natychmiast na grę w Blackpoolu, zwłaszcza gdy się dowiedział, że otrzyma od swego klubu 150 funtów odszkodowania za każdy rok gry. Ponieważ Buchan grał w Celtic blisko 4 lata, więc też wypłaconą mu zostanie suma ok. 14.000 złotych, nie licząc, rzecz oczywista, tego, że w Blackpoolu warunki jego znacznie się poprawią. Buchan liczy 23 lata. Dodajmy, iż Celtic, do którego on należał, jest klubem katolickim, podczas gdy niemniej słynny od niego klub szkocki Rangers — protestanckim. Antagonizm religijny datuje się tu jeszcze z okresu walk katolików z protestantami w Szkocji i w jednej z następnych korespondencyj napiszemy o tem szerzej. Dodajmy tu, iż nie jest to pierwszy wypadek, kiedy Blackpool płaci podobnie wysokie odszkodowanie za gracza. Przed dwoma laty wydał on również 10.000 funtów szterlingów za *Doherty'ego*, dzięki któremu zresztą dostał się do I ligi.

Czescy piłkarze wystąpią w Londynie

Reprezentacja Anglji rozegra w bieżącym sezonie 3 spotkania międzypaństwowe. Do siebie zaprosiła reprezentację *Czechosłowacji*. Skład Czechów jest następujący: *Planiczka*, *Burger i Dancik*, *Kostalek*, *Boucek* i *Kolski*, *Rika*, *Kloc*, *Zeman*, *Nejedly i Puc*. Mecz ten zostanie rozegrany w dniu *1 grudnia* na boisku Tottenham i kierowany będzie przez słynnego sędziego belgijskiego John Langenusa. Anglję reprezentować będzie nast. jedenastka: *Woodley* (Chelsea), *Sproston* (Leeds) i *Barikas* (Manchester), *Crayston* (Arsenal, *Cullis* (Wolrerhampton) i *Copping* (Arsenal), *Matchews* (Stokel), *Hall* (Tottenham), *Mills* (Chelsea), *Goulden* (Westham) i *Brook* (Manchester City).

John Langenus w Polsce mało znany przez pewien czas ustąpił miejsca kilku arbitrom skandynawskim, by dziś stać się ponownie *pierwszym*

arbitrem świata.

Najbardziej jest on zresztą poważany w Anglji, gdzie sędziował już *3 razy*. Irlandczycy zaprosili go sześciokrotnie.

W sumie posiada on w chwili obecnej rekord *prowadzenia 62 meczów międzypaństwowych*, jak również kilku międzynarodowych, głównie spotkań o puhar Europy środkowej. John Langenus prowadził finał rozgrywek o puhar Irlandji. Z tego też powodu uchodzi on w Anglji za *najlepszego znawcę footballu brytyjskiego na kontynencie*.

John Langenus *przekroczył już 40 lat*, nie mniej jednak jego forma fizyczna nadal jest doskonałą i w każdą niedzielę kieruje on najważniejsze rozgrywki w mistrzostwie Belgji. Na mecz z Czechami Anglicy zaproponowali trzech sędziów: Duńczyka *Ulricha*, który zwrócił na siebie uwagę w czasie ostatnich tornée drużyn angielskich po Skandynawji, Niemca *Bauwensa* i Belga *Langenusa*. Czesi *nie mają zaufania do sędziów skandynawskich*, których posadzają, iż nie rozumieją footballu środkowoeuropejskiego i dlatego też rozgrywka nastąpiła tu między *Bauwensem* i *Langenusem*, z której ten ostatni wyszedł zwycięsko.

J. Taylor.

Znaczne przesunięcia w Lidze angielskiej

Brentford, mimo porażki na czele

Londyn, 28 listopada. (tel). Sobotnia runda rozgrywek ligowych przyniosła znowu *znaczne przetasowanie w Lidze*. Jak dalece wyrównaną jest forma drużyn dowodzi tego fakt, że *15 w tabeli drużyna Westbronwich Albion pokonała leadera — Breutford 2:0*, przesuwając się dzięki temu o *trzy miejsca w górę*. Brentford, mając w zapasie trzy punkty przewagi nad najbliższą drużyną Chelsea, pozostał na czele, tembardziej, *że i Chelsei nie powiodło się*. Została ona pokonana przez *16 drużynę w tabeli — Leicester City*, skutkiem czego spadła na piąte miejsce. Stanowisko „wiceleadera“ objął *Wolverhampton Wanderers*, który ma o 2 pkt. mniej od Brentfordu. Na uwagę zasługuje

dobra forma Arsenalu,

który rozgromił *Leeds United 4:1* i awansował na 6 miejsce.

Kandydaci do spadku są już *niemal na dobre wyłonieni*. Nie ulega wątpliwości, że jednym z nich będzie *Portsmouth*, który w 17 grach zdołał wynieść tylko 7 pkt. i *katastrofalny stosunek bramek 21:41*. Jego towarzyszem będzie — zdaje się — *Blackpool*, który na 19 gier ma tylko 10 pkt. i stosunek bramek 17:32.

Szanse Aston Villi

na *powrót do I Ligi* wzrosły znacznie. Aston Villa pokonała ostatnio drugi w tabeli *Sheffield United 1:0* i zajęła jego miejsce. Leaderem drugiej Ligi pozostał *Coventry City*, który odniósł zwycięstwo nad Blackburn Rovers 3:1.

Wyniki spotkań sobotnich w I-szej Lidze:

Arsenal—Leeds United 4:1, Liverpool-Blackpool 1:0, Bolton Wanderers—Birmingham 1:1, Westebromwich Albion—Brentford 2:0, Derby County—Preston Northend 1:1, Everton—Stoke City 3:0, Huddersfield Town—Middlesbrough 3:0, Leicester City—Chelsea 1:0, Manchester City—Grimsby Town 3:1, Sunderland—Charlton Athletic 1:1, Wolverhampton Wanderers—Portsmouth 5:0.

Po rozgrywkach tych

kolejność w tabeli

jest nast.: 1) *Brentford* 23 p.; 2) Wolverhampton Wanderers 21 p.; 3) Preston Northend 20 p.; 4) Bolton Wanderers 20 p.; 5) Chelsea 20 p.; 6) Arsenal 19 p.; 7) Huddersfield Town 19 p.; 8) Leeds United 19 p.; 9) Sunderland 19 p.; 10) Manchester City 18 p.; 11) Charlton Athletic 18 p.; 12) Westbromvich Albion 18 p.; 13) Stoke City 17 p.; 14) Birmingham 17 p.; 15) Middlesbrough 17 p.; 16) Leicester City 16 p.; 17) Everton 15 p.; 18) Derby County 15 p.; 19) Liverpool 14 p.; 20) Grimsby Town 4 p.; 21) Blackpool 10 p.; 22) Portsmouth 7 pkt.

Obrady prezesów okręgów narciarskich

Kraków, 28 listopada. W niedzielę odbyło się w lokalu Pol. Zw. Narciarskiego zebranie **prezesów wszystkich okręgów P. Z. N.**, celem omówienia spraw związanych z realizacją programu w nadchodzącym sezonie zimowym.

W konferencji uczestniczyli: z okręgu warszawskiego — **płk Barzykowski**, z wileńskiego — **red. Niecіecki,** z lwowskiego — **dr Majewski,** z podhalańskiego — **Schabenbeck,** z krakowskiego — **dr Kowenicki,** z śląskiego — **mgr Rieger,** z grodzieńskiego— **kpt Dobrowolski**, z przemyskiego — **płk. Kawiński,** z Pomorza — **Kijaniówna** i z Wołynia — **Gronowski.** Obradom przewodniczył **dr Boniecki.** Referat organizacyjny i turystyczny wygłosił **dr Załuski**. Sprawy wyszkoleniowe referował **mjr Lubicz — Nycz,** sportowe — p. **Grosman** i narciarstwa nizinnego płk. **Barzykowski.**

Po referatach wywiązała się **ożywiona dyskusja,** trwająca kilka godzin, która dotyczyła **ustalenia wytycznych dla prac w okręgach** i zazębienia ich z poczynaniami zarządu głównego PZN. Główny nacisk kładziono na

kontynuowanie prac wyszkoleniowych,

organizacji obozów dla instruktorów i kandydatów na instruktorów.

Ze spraw sportowych omawiano **sposoby ożywienia ruchu narciarskiego w okręgach,** m. in. przez organizowanie **meczów międzyokręgowych.** Skoordynowanie ruchu turystycznego, poruszano szereg nowych pomysłów przy organizowaniu **tradycyjnych rajdów narciarskich,** które mają być połączone z zawodami dla niezawodników.

Wysunięto projekt, aby międzynarodowy mecz związków strzeleckich Finlandji, Estonji, Łotwy i Polski

odbył się w ramach marszu

szlakiem Marszałka Zułów—Wilno,

a nie jak pierwotnie projektowano w Zakopanem, dla którego zawody te nie byłyby tak atrakcyjne.

W narciarstwie nizinnem główny nacisk położono na **sprawy wyszkoleniowe.**

Przydział trenerów okręgowych, krajowych w sezonie nadchodzącym

napotyka na wiele trudności,

gdyż żaden z dotychczasowych trenerów **nie będzie mógł opuszczać Zakopanego,** jak np. Br. Czech, który stale będzie zajęty w Zakopanem i na Śląsku, inni zaś, jak Orlewicz, studjuje w Krakowie, Ustupski w CIWF., a Bochenek jest chory.

W szkole na Kasprowym przydzielono dla poszczególnych okręgów po kilka miejsc w ciągu całego sezonu dla przeszkolenia instruktorów.

Na zakończenie dokonano **rozdziału dla okręgów kwoty 7 tysięcy zł** na doraźne prace administracyjne i organizacyjne. Oprócz tej kwoty przydzielone będą później **dalsze dotacje** na cele wyszkoleniowe i sportowe.

Międzyszkolne zawody pływackie w Warszawie

Warszawa, 28 listopada. (Tel.) W sobotę wieczorem na pływalni Centralnego Instytutu W. F. na Bielanach rozpoczęły się dwudniowe **międzyszkolne zawody pływackie** przy udziale ponad **200 zawodników** z blisko **40 szkół.**

Wyniki pierwszego dnia zawodów były następujące: 50 m dow. dla młodszych uczennic — 1) **Lewandowska** (gimn. Jakubowskiej) 40.4, 2) Herfurtowa (gimn. Słowackiego) 48.4.

100 m klas dla młodszych uczniów — 1) **Kossowski** (stow. dyrektorów) 1:29.1, 2) Rudzist (gimn. Lelewela) 1:30.4.

100 m na wznak dla starszych uczennic — 1) **Czuperska** (szk. Łapusiewiczowej) 1:54. 2) Szayndówna (gimn. król. Jadwigi) 2:49.4.

100 m st. dow. dla starszych uczniów — 1) **Kowalski** (gimn. Ronthalera) 1:20.4, 2) Morawski (gimn. św. Wojciecha) 1:20.8.

100 m klas. dla starszych uczenic — 1) **Szybowska** (gimn. Kochanowskiego) 1:45.9, 2) Czuperska 1:49.6.

Sztafeta 4X50 m dla uczennic — 1) **gimn. Taniewskiej** 3:56, 2) gimn. król. Jadwigi 4:02.2.

3X100 m st. zmiennym dla uczniów — 1) **gimn. Rejtana** 4:53, 2) gimn. Ronthalera 4:53.8.

* * *

W KLASYFIKACJI DRUŻYNOWEJ DWUDNIOWYCH MIĘDZYSZKOLNYCH ZAWODÓW PŁYWACKICH w Warszawie pierwsze miejsce wśród szkół męskich zdobyła drużyna gimnazjum Rejtana przed gimnazjum Unja i gimnazjum Władysława IV, zaś wśród drużyn żeńskich wygrała drużyna gimnazjum Taniewskiej przed gimnazjum Żmichowskiej i gimnazjum im. Król. Jadwigi.

Rudi Cranz zwycięża w pierwszym slalomie

Zurych, 28 listopada. (Tel) Na Zugspitzplatz odbył się *pierwszy w tym sezonie slalom*, w którym w konkurencji panów wygrał *Rudi Cranz*, przebywając trasę 800 m, o 20 bramkach, w 50 sek., bez upadku.

W konkurencji pań zwyciężyła *Kathe Grassegger* w czasie 1.08.

III. MISTRZOSTWA POLSKI W GIMNASTYCE

Mistrzami Skirlińska (Kraków) i Hofman (Warszawa)

Bydgoszcz, 28 listopada (Tel). W Sokolni bydgoskiej odbyły się w sobotę i niedzielę *trzecie mistrzostwa Polski w gimnastyce pań i panów*. Na starcie stanęło *13 pań i 16 panów*. Najliczniej reprezentowany jest Śląsk. Startują

wszyscy najlepsi gimnastycy polscy,

zrzeszeni w Sokole. Brak jedynie dwukrotnego mistrza Polski *Dołowego* (Warszawa), który przebywa w szpitalu. Odnowiła mu się bowiem na ostatnich treningach dawna kontuzja kolana.

Mistrzostwa rozpoczęte zostały *częścią oficjalną*. Przemówił red. *Teska*, prezes gniazda pierwszego w Bydgoszczy, który jest organizatorem mistrzostw, witając zawodniczki, zawodników, sędziów i przedstawicieli władz. Mowca podkreślił *ogromną życzliwość bydgoskiego Zarządu miejskiego*, dzięki której Sokół doczekał się wspaniałej sokolni.

Zkolei prezes dzielnicy pomorskiej *mec. Tomaszewski* otworzył w zastępstwie płk. *Arciszewskiego*, prezesa Związku Sokolstwa Polskiego trzecie mistrzostwa gimnastyczne i wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej P. Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza. Orkiestra odegrała hymn państwowy.

Na zakończenie części oficjalnej przemówił naczelnik Związku *Bączyński*, który m. in. zapoznał uczestników

z międzynarodowym programem,

jaki czeka najlepszych zawodników, a mianowicie dnia 18 i 19 grudnia *czwórmecz słowiański Czechosłowacja—Bułgarja—Jugosławja i Polska* w Nowym Sadzie w Jugosławji, w lutym *Polska—Węgry* w Warszawie, w marcu *Jugosławja—Polska* w Katowicach, w kwietniu *Polska—Niemcy* w Niemczech. Cały ten oficjalny program międzynarodowy ma być *przygotowaniem do mistrzostw świata*, które odbędą się *w Pradze 28 i 29 czerwca*. Celem podniesienia poziomu zawodników i zawodniczek — Związek sprowadza na miesiąc luty i marzec

trenera szwajcarskiego.

Na obozie zawodnicy zgrupowani byliby w CIWF.

Panie wezmą udział w zawodach gimnastycznych *w Finlandji* w dniach od 16 do 19 czerwca.

W ćwiczeniach wolnych

wśród panów pierwsze miejsce zajął *Kosman (Warszawa)* 8.35, 2) Pietrzykowski (W) 9.20, 3) Lewicki (Kraków) 8.25; wśród pań: 1) *Majowska (Śląsk)*, zeszłoroczna mistrzyni 9.15, 2) Noskiewiczówna (W) 8.85. 3) Skirlińska (Kraków) 8.77.

Ćwiczenią obowiązkowe

wykonywano na trzech przyrządach, ażeby zawody przeprowadzić jak najsprawniej i dostarczyć publiczności maksimum emocji i wrażeń. A było ich niemało, tembardziej, że po każdej prawie konkurencji *zmieniała się kolejność* dwóch pierwszych zawodników i zawodniczek.

Po ćwiczeniach obowiązkowych w punktacji prowadził *Pietrzykowski* przed Hofmanem, Gryszką, Petyną i Radojewskim, wśród pań *Majowska* przed Skirlińską i Noskiewiczówną. Zaznaczyć należy, że pokaz obowiązkowy obejmował ćwiczenia, które *obowiązywać będą na mistrzostwach świata w Pradze*.

W drugim dniu zawodów rozegrano w dwóch grupach

ćwiczenia dowolne

tj. ćwiczenia według własnego układu i pomysłu zawodników. Grupa słabsza ćwiczyła w godzinach przedpołudniowych, popołudniu zaś 6 najlepszych zawodniczek i 10 najlepszych zawodników.

Mistrzostwo Polski w ćwiczeniach wolnych zdobył *Pietrzykowski* (Warszawa) 18.50, na drążku *Dryszka* 17.975, na poręczy *Hofman* (Warszawa) 17.60, skok przez konia *Hofman* 18.25, kółka *Hofman* 18.775, skoki *Gaca* 19.25.

Wśród pań mistrzostwo Polski zdobyły w ćwiczeniach wolnych *Skirlińska* (Kraków) 18.625, na poręczach *Majowska* (Katowice) 19, równoważka: *Skirlińska* 18.70, skok przez konia: *Sierońska* (Świętochłowice) 18.95.

W ogólnej punktacji

mistrzostwo Polski na r. 1927 zdobyła *Skirlińska (Kraków)* 73.925, 2) Majowska (Katowice) 73.13, 3) Sierońska (Świętochłowice) 71.90, 4) Stępińska (Kraków) 71.225, 5) Noskiewiczówna (Warszawa 70.30, 6) Osadnikówna (Katowice) 68.35. Po zaciętej walce obu pierwszych zawodniczek zaszła *minimalna różnica punktów*, a jednak *Skirlińska mistrzostwo zdobyła zasłużenie*. Słabym jej punktem jest jedynie przeskok przez konia.

W ostatecznej punktacji panów mistrzostwo panów na r. 1937 zdobył *Hofman (Warszawa)* 106.025, 2) Pietrzykowski (Warszawa(105.600, 3) Dryszka (Śląsk) 101.225, 4) Slósarek 100.075, 5) Breguła (Śląsk) 99.650, 6) Petyna (Bydgoszcz) 98.450.

Poziom zawodów *na dość wysokim poziomie*. Wykonywane ćwiczenia *były bardzo trudne*. O ile chodzi o gimnastykę parterową, mieliśmy dużo elementów trudniejszych i w lepszem wykonaniu, jak na pokazie Nills Buckha. Jest to najlepszym dowodem, że *gimnastyka czyni wielkie postępy u nas*.

Zakończenie rundy jesiennej

w Lidze krakowskiej

Kraków, 28 listopada.

Mimo kilku większych niespodzianek w krakowskiej lidze okręgowej, sytuacja w tabeli **nie uległa poważniejszym zmianom u czoła tabeli. Tarnovia,** choć grała tylko puharowy mecz, zdołała utrzymać się na **pierwszem miejscu,** a to dzięki niespodziewanej porażce, jaką doznał **Zwierzyniecki** w spotkaniu ze słaby **Grzegórzeckim.** Porażka **Makkabi** osłabiła jej szanse do tytułu mistrza. Osłabienie szans powyższych dwu drużyn

poprawiło sytuację Fabloku,

który po zwycięstwie nad Wawelem znalazł się **przed temi zespołami** a więc na drugiem miejscu.

Za temi drużynami znajduje się **Zwierzyniecki,** który zdołał hegemonję prowincji nieco osłabić, a czwarte miejsce okupuje znowu **drużyna prowincjonalna Chełmek,** która może jednak uchodzić za **„moralnego" mistrza,** gdyż ma tylko o dwa punkty mniej od leadera i 3 spotkania mniej rozegrane. Wobec tego, że wskutek złej pogody zdecydował się KOZPN przerwać dalsze rozgrywki; **mistrzostwo jesienne zdobyła ostatecznie Tarnovia.**

Podgórze—Makkabi 3:1 (1:0).

Mecz stał na dobrym poziomie, gdyż obie drużyny grały **fair i ambitnie.** Do przerwy silnie przeważali gospodarze, lecz wykorzystali tylko jedną z wielu dogodnych pozycyj. Strzelcem był Kasina. Po przerwie sytuacja zmieniła się zupełnie. Makkabi grała **znacznie lepiej od przeciwnika,** ale tylko w polu, gdyż na polu karnem Podgórza była zupełnie niezdecydowana. Lepiej wiodło się gospodarzom, którzy wypadami uwalniali się z przewagi Makkabi i strzelali bramki, zapewniając sobie zwycięstwo. Bramki dla Podgórza uzyskali **Jakubiec i Czerski,** a dla pokonanych **Elbaum.** Sędziował p. Gieras.

Grzegórzecki—Zwierzyniecki 1:0 (1:0).

Do spotkania tego wystąpili gospodarze **w składzie silnie odmłodzonym,** lecz z silną wolą zwycięstwa, które też uzyskali. — Zwierzyniecki przeważał niemal przez cały czas meczu, jednakże doskonała gra bramkarza gospodarzy, jak również dobra forma obrony Grzegórzeckiego, stanęły Zwierzynieckiemu na przeszkodzie do zdobycia bramki. Jedyny punkt uzyskał **Znański** na minutę przed przerwą. Zwycięstwem tem poprawił Grzegórzecki znacznie swoją lokatę w tabeli, wysuwając się przed Olszę i Nadwiślan. Sędziował p. dr. Rumpler.

Chełmek—Cracovia 1:1 (1:0).

Goście zademonstrowali **bardzo wysoki poziom gry,** której jednak **brakło wykończenia** i temu też przypisać należy tylko remisowy rezultat, bowiem Chełmek przeważał niemal cały czas.

Już w 5 min. gry uzyskuje **Czajor** prowadzenie dla drużyny prowincjonalnej, a dalsze sytuacje pozostają niewyzyskane. Po przerwie goście są nadal w ofensywie, jednakowoż Cracovii udaje się zdobyć przez **Roczniaka** wyrównującą bramkę i utrzymać wynik do końca meczu.

Na dziesięć minut przed końcem spotkania, sędzia usunął prawego pomocnika Cracovii z boiska za ostrą grę. Sędziował p. Chmielek

Krowodrza—Olsza 6:1 (4:1).

Do łańcucha porażek Olszy przyłączyła dalsze ogniwo **Krowodrza,** bijąc zespół kolejowy w wysokim stosunku. Przez cały czas gry mieli gospodarze przewagę, wykorzystaną należycie przez dysponowaną w tym dniu linję ataku. Nadmienić należy, że Olsza wystąpiła w silnie osłabionym składzie.

Korona—Nadwiślan.

Mecz powyższy **nie został rozegrany,** gdyż sędzia p. dr **Lustgarten** nie uznał boiska Makkabi, na którym miał się odbyć — za zdatne do gry.

Tarnovia—Wisła I b 4:2 (1:2).

Tarnów, 28 listopada (tel.). **Tarnovia — Wisła I B 4:2** (1:2). Zawody o puhar KZOPN. Zwycięski pochód rezerwy Wisły, uchodzącej po szeregu cennych zwycięstwach za najlepszą drużynę Ligi okr., **został wstrzymany zdecydowanie przez Tarnovię.** Niewątpliwie Wisła była technicznie lepsza, lecz miejscowi górowali ofiarnością i szybkością.

W 25 min. **Jachimek** zdobywa prowadzenie dla Tarnovii. Niezrażeni tem jednak goście rewanżują się ze Strzału **Obtułowicza** w 40 min. i **Kierdziela** w 45 min.

W drugiej połowie Tarnovia z miejsca ujmuje inicjatywę, zdobywając bramki przez **Witka, Rojka i Krawczyka.** Ponadto jednej bramki **sędzia nie uznał** z powodu spalonego, a szereg groźnych sytuacyj zlikwidował pewnie doskonały bramkarz Wisły, **Brudny.** Sędzia p. **Seidner** z Krakowa.

Fablok—Wawel 9:0 (3:0).

Chrzanów, 28 listopada (tel.).) **Fablok — Wawel 9:0** (3:0). Ostatni w tym sezonie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi okręg. w Chrzanowie, rozegrany między miejscowym **Fablokiem a Wawelem** z Krakowa, przyniósł druzgocącą klęskę gości 9:0 (3:0).

Do pauzy nie zanosiło się wcale na tak wysoki wynik, gdyż drużyna gości grała dobrze i była prawie **równorzędna.** Po pauzie jednak nastąpiło zupełne załamanie, a Fablok naciskał coraz silniej. — Łupem bramkowym podzielili się: **Wójtowicz, Klimza** (po 3), **Oczkowski** (2). i **Rusin** (1). Prócz tego **sędzia nie uznał trzech bramek strzelonych przez Fablok.**

Goście grali jakiś czas **w dziesiątkę,** gdy kontuzjonowany **Moczko** zszedł z boiska. Sędzia p. **Bielecki.**

Z boisk piłkarskich

Bielsko, 28 listopada. (Tel.) W niedzielę rozegrano dwa pozostałe mecze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A podokręgu Bielsko—Biała.

Hakoah pokonała **B. K. S. Biała** 3:2 (1:0). Bramki zdobyli: **Hirsch, Grün** i **Grünstein,** dla BKS obie **Kapłan.** Sędzia p. **Tomaszczyk.**

B. T. S.—Leszczyński 9:1 (4:0). Łupem bramkowym podzielili się: **Rzepuś** 5, **Kozaczek** 2, **Nawara** i **Kleinman** po 1. Dla Leszczyńskiego **Lasek.** Sędzia p. **Dąbrowski.**

Tabela rozgrywek mistrzowskich klasy A przedstawia się następująco: 1) **BBTS** 10 gier, 20 pkt, 61:10, 2) RKS Czechowice 10 — 17 — 40:11, 3) Leszczyński 10 — 14 — 25:13, 4) Kopalnia Brzeszcze 11 — 13 — 29:25, 5) Hakoah 10 — 12 — 24:28, 6) BKS Biała 11 — 11 — 19:32, 7) Koszarawa (Żywiec) 11 — 10 — 21:21, 8) RKS Czarni 11 — 9 — 19:28, 9) Soła (Żywiec) 11 — 7 — 12:26, 10) Grażyna 11 — 6 — 18:34, 11) Strzelec (Cieszyn) 11 — 5 — 18:39, 12) Biała (Lipnik) 11 — 4 — 9:28.

Nowy Sącz, 28 listopada. (Tel.) **Strzelecki KS—KPW Sandecja** 2:2 (1:1). Bramki dla Sandecji uzyskali: **Samoder** i **Stapiński,** a dla SKS **Olejniczak** i **Grądziel.** Sędzia p. **Uczkiewicz.**

Liga śląska

Katowice, 28 listopada (tel.). W niedzielę odbyła się na Śląsku dalsza serja rozgrywek piłkarskich **o mistrzostwo Ligi Śląskiej.**

W pierwszym meczu w Katowicach **Policyjny KS** pokonał **Slavię z Rudy 2:1** (1:1). Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył **z karnego Warmus,** pierwszą bramkę zdobył **Zając,** dla Slavii **Zawierucha.**

W drugim meczu w Katowicach **06 Katowice uległo Naprzodowi z Lipin** 2:4 (1:2). Bramki Naprzód zdobył ze strzału **Tauber a, Pieca i Stanowskiego,** dla pokonanych **Wichary i Wójcik.** Sędziował p. **Dubiaszewski.**

W Katowicach trzeci zkolei mecz między **Słowianem a Czarnymi** z Chropaczowa przyniósł gospodarzom wysokie zwycięstwo 6:0 (1:0) nad Czarnymi. Bramki dla zwycięzców strzelili: **Chlebek** 3, **Otręba i Scholz** oraz **Christ.** Sędziował p. Błachut z Bielska.

W Świętochłowicach **Śląsk** po zupełnie równorzędnej grze, pokonał w nieznacznym stosunku **Cancordię** z Knurowa 2:1 (1:0). Pierwsza bramka dla Śląska padła **ze strzału samobójczego,** drugą bramkę zdobył **Cebula.**

W Nowej Wsi **Wawel** pokonał **KS Chorzów 4:1** (3:0). Wawel zademonstrował dobrą i skuteczną grę, przyczem najlepszym graczem był renomowany lewoskrzydłowy **Cyganek, zdobywca trzech bramek.** — Czwartą bramkę zdobył Wawel **z rzutu karnego.**

Po niedzielnych meczach na czele Ligi utrzymuje się nadal **Naprzód.**

Tragiczny wypadek znanego narciarza

Zdzisław Słowiński poniósł śmierć pod lawiną w Tatrach

Zakopane, 28 listopada. (Tel) U wstępu do sezonu zimowego straszliwa katastrofa *okryła żałobą polskie narciarstwo*. W dn. 27 b. m. lawina zasypała *znanego narciarza zakopiańskiego Strzelca, Zdzisława Słowińskiego*.

Szedł on wraz z Janem Sobczykiem granią od Przełęczy Tomanowej na Tomanowy Wierch. W pewnym momencie olbrzymi nawis śnieżny *oberwał się pod ciężarem idącego przodem Słowińskiego* i spadł na dół w formie potężnej lawiny śnieżnej ku *Dolinie Domanowej Liptowskiej* na południową stronę Tatr.

Jadący za Słowińskim Sobczyk usłyszał tylko *huk pękającego śniegu* i zobaczył *kurniawę śnieżną*, która zakryła zupełnie widok. Sobczyk zjechał bowiem ku Tomanowej Liptowskiej, celem poszukiwań za zaginionym towarzyszem, ale znalazł *tylko kijki narciarskie*, lecz na ślad zasypanego nie natknął się, mimo że przez dłuższy czas sondował nartami zastygłą już w bezruchu lawinę.

W sobotę o godz. 11.30 zawiadomiono telefonicznie Ochotnicze Tatrzańskie Pogotowie Ratunkowe, które natychmiast przystąpiło do poszukiwań, pod kierownictwem p. *J. Oppenheima*. Na poszukiwania wyruszył również ojciec Słowińskiego oraz *Stanisław Marusarz* i *Mieczysław Chodziak*.

Poszukiwania sobotnie utrudnione były *ciężkiemi warunkami atmosferycznemi*. Mroźny wiatr zasypywał oczy kurniawą śnieżną, w powietrzu unosiła się gęsta mgła. Od rana w niedzielę pracowano nad odszukaniem zasypanego, przyczem przybyła z Zakopanego *druga grupa*, złożona ze znanych narciarzy zakopiańskich.

Lawina, która przeszła teren ok. 200 m. zasypała dolinę na przestrzeni ok. 80 m. przy szerokości od 8 do 15 m, przy głębokości ok. 2 m. Przypuszczać należy, że lawina pociągnęła za sobą Słowińskiego, a ponieważ nie zdołał on w porę odpiąć nart, przeto *zwały śnieżne przykryły go sobą na poważną grubość śniegu*. Ofiarna akcja narciarzy zakopiańskich *nie przyniosła do niedzieli wieczora żadnego rezultatu*.

Ożywienie w polskiem pięściarstwie.

GOŚCINA BOKSERÓW WŁOSKICH W POZNANIU. — PRZYGOTOWANIA DO MIĘDZYPAŃSTW. MECZU POLSKA—NORWEGJA

Poznań, w listopadzie.

Po całym szeregu mniej ciekawych spotkań pięściarskich, jakie stoczono w bieżącym sezonie na terenie Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego — najbliższy okres zapowiada się

bezwzględnie ciekawiej.

Pierwszą oznaką wróżącą lepszy boks naszych czołowych pięści, była *ostatnia rewja naszych najlepszych pięściarzy w stolicy Wielkopolski*. Należy słusznie przypuszczać, że obóz kondycyjny, prowadzony pod kierownictwem p. *Suszczyńskiego* i trenera p. *Sztamma*, przyczyni się zdecydowanie do poprawy formy i poziomu naszych reprezentantów na spotkania z Norwegją, Danją czy Niemcami. Z ostatniemi walczyć będziemy z garniturem rezerwowym jako *Polska Zachodnia*.

Niemniej należy zauważyć, że i ci zawodnicy Warty czy HCP, którzy nie mogli zakwalifikować się do obozu kondycyjnego,

trenują bardzo pilnie

i śledzą ćwiczenia swych kolegów, zawodników obozu kondycyjnego z uwagi na rozgrywki *o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie*.

Liczni zawodnicy Sokoła, którzy, jak to swego czasu donosiliśmy, nie startowali w walkach o drużynowe mistrzostwo okręgu, przeszli dobrą zaprawę na swym pierwszym występie zagranicznym w Niemczech, gdzie uzyskali *najzupełniej zadowalające wyniki*.

Po dwóch zwycięstwach, odniesionych *w Erfurcie* nad *„Herosem“* w stosunku 9:7 i w *Eisenach* nad *„Germanią“* w stosunku 12:4, bokserzy Sokoła stoczyli

trzecie spotkanie w Dessau,

gdzie przeciwstawiono im *reprezentację miasta*, wzmocnioną trzema zawodnikami z *Lipska* i dwoma z *Magdeburga*. — W nierównej tej walce *bokserzy poznańscy zostali pokonani w stosunku 5:11*.

Wyniki spotkań były następujące: w wadze muszej *Amellung* (Amator, Lipsk) pokonał *Gąsiorka* na punkty. — W wadze koguciej *Janowczyk* zremisował z *Hackerem* (Amator, Lipsk), w piórkowej *Schaeffer* (Punching, Magdeburg) pokonał na punkty *Rogalskiego*, choć właściwszym byłby wynik remisowy. W wadze lekkiej *Pela* zwyciężył wysoko na punkty *Seebacha* (Dessau). W wadze półśredniej podobny wynik osiągnął *Zoos* (Dessau), bijąc *Dankowskiego*. W wadze średniej *Majchrzycki* wysoko wypunktował *Rychtera* (Dessau). W wadze półciężkiej *Hach* (Punching Magdeburg) pokonał przez techniczny k. o. *Rogowskiego*. — W wadze ciężkiej *Hauer* (Maraton, Lipsk) pokonał *Adamczyka* na punkty.

Sokoli, nie startując w dalszych walkach PZB, zamierzają szereg spotkań *towarzyskich*, jak ostatnio z Herosem (Erfurt), Geyerem i in.

Pięściarze Sokoła gotują stolicy Wielkopolski

nową niespodziankę na dzień 3 grudnia.

Sprowadzają oni *reprezentację Włoskich Faszystów z Treviso*, zasilonych m. in. zawodnikami *Medjolanu i Rzymu*.

Będzie to druga gościna bokserów słonecznej Italji w Polsce. Pierwszy raz gościli w Polsce, w Poznaniu, reprezentanci Włoch, *na meczu międzypaństwowym*, który zakończył się *wynikiem remisowym 8:8*. Drugie spotkanie rozegrali *z repr. Warszawy*.

Reprezentacja Włoskich Faszystów składa się

z młodych, ale bardzo uzdolnionych pięściarzy,

z których większość dzierżyła wzgl. nadal utrzymuje *tytuły mistrzów Związku Faszystów*. Stoczą oni pierwsze spokanie *w Poznaniu*, drugie natomiast rozegrają *z Gedanią*.

W poszczególnych wagach walczyć będą ze strony gości następujący zawodnicy:

W wadze muszej ujrzymy

Terzigniego z Rzymu,

zwycięzcę w walkach „Cintura di Roma“. Znajduje się on w bardzo dobrej formie.

W wadze koguciej startować będzie

mistrz Wenecji, Argentin,

który na 46 walk wygrał 33, a m. in. pokonał mistrza Włoch Boroniego, mistrza Milano Frerociego i olimpijczyka Bezrichieri.

W wadze piórkowej stanie na ringu silny

Lamproti, mistrz Medjolanu,

który na 49 walk przegrał tylko cztery. Pokonał on m. in. Rubianiego, wicemistrza Europy Cortenessiego i in.

W wadze lekkiej wystąpi zaledwie 18-letni, ale bardzo utalentowany

Peire,

który boksuje od dwóch lat. Zdobył on mistrzostwo Młodych Faszystów i jest wicemistrzem Włoch. Pokonał on m. in. znanego w Polsce Węgra Enekesza. Na 60 walk przegrał tylko 3 razy, co mu wystawia temsamem najlepszą legitymcję.

W wadze półśredniej ujrzymy

Stelle z Rzymu,

mistrza Wenecji i Młodych Faszystowców, który m. in. zwyciężył Fenzinniego. Na 42 walki uległ tylko 5 razy, zawsze na punkty.

W wadze średniej barwy Młodych Faszystów reprezentować będzie

Migotto.

Walczył on z doskonałym mistrzem Włoch Bonadio na remis. Jest on b. mistrzem młodzików Włoch i stoczył 35 walk, z których wygrał 26.

Barawy włoskie w wadze półciężkiej reprezentować będzie

Crocetto,

najstarszy zawodnik drużyny, który skończył 25 lat. Rozegrał on 46 walk, wygrywając 34. Dysponuje on. b. silnym ciosem.

Wreszcie w ostatniej walce, wadze ciężkiej, wystąpi

23-letni Sonego.

Mimo młodego wieku zawodnik niezwykle silny i odważny. Dzierży on tytuł mistrza Włoskich Faszystów i Wenecji. Pokonał on ostatnio m. in. mistrza Italji, Straciolli.

Sokoli wystawią do tego, tak dla nich bardzo ważnego meczu, *najsilniejszy zespół*. Pragną oni w wagach półciężkiej i ciężkiej pozyskać silnych zawodników innych klubów. Liczyli na pozyskanie zawodników Floty (Gdynia) *Karolaka i Węgrowskiego*, co, zdaje się, jednak im się nie uda.

tp.

Obóz bokserów przed spotkaniem z Norwegją.

Podczas gdy w najbliższych już dniach będzie miał miejsce występ bokserów włoskich, elita naszego pięściarstwa w skupieniu przygotowuje się do pierwszego w roku bież. *występu międzynarodowego* — do spotkania z *Norwegją*. Ze względu na zeszłoroczne sukcesy bokserzy nasi muszą oceniać spotkanie z Norwegją *bardzo rygorystycznie*, gdyż drużynowemu mistrzowi Europy *nie wolno przegrać* z krajem, który na giełdzie międzynarodowej nie jest jeszcze zbyt wysoko oceniany.

Początkowo istniały dość znaczne trudności ze sprowadzeniem wszystkich przewidzianych na obóz bokserów, ale powoli zjeżdżają się wszyscy. Wyjaśniła się także sprawa *Chmielewskiego*, który, jak się okazuje, walczył w Kaliszu *za specjalnem pozwoleniem P. Z. B.*, uzyskanem przez IKP w drodze telefonicznej.

W Poznaniu bokserzy zostali zebrani *w Okręgowym Ośrodku W. F. przy ul. Bukowskiej* na doskonałych, wygodnych kwaterach. Kierownikiem obozu został znany już najlepiej nam *F. Sztamm*, którego osoba gwarantuje dobre przeprowadzenie obozu. Przecież nikt inny, tylko trener

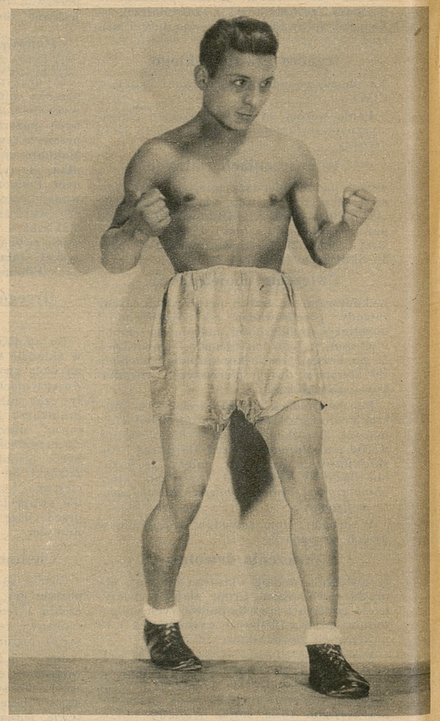

Bokser włoski wagi muszej Terzigni.

Sztamm jest *„ojcem“ naszego zwycięstwa w Medjolanie* i wielu innych sukcesów międzynarodowych.

Niemal w przededniu wyjazdu do Oslo

ubył z reprezentacji Piłat.

Strata ta jest *bardzo poważną*, gdyż Piłat reprezentuje nietylko *wysoki poziom techniczny*, ale posiada także *odpowiednią rutynę* w spotkaniach tego rodzaju, która nie jest przecież tak mało ważną.

Po ostatniem spotkaniu w Poznaniu przeprowadzono dokładne badanie lekarskie Piłata i wówczas okazło się, że



Bokser włoski wagi koguciej, mistrz Wenecji Argentin.

Piłat *ma złamaną kość kciuka lewej ręki*, przyczem kawałek kości odprysł. Kontuzja ta jest *bardzo dotkliwą* i oczywiście wyklucza możność wyjazdu Piłata do Oslo.

Na obozie trenuje obecnie

dziesięciu zawodników,

wyznaczonych do reprezentacji. Są to: *Jasiński, Rotholc, Jarzombek, Koziołek, Frankowski, Lelewski, Kolczyński, Pisarski, Karolak* i *Szymura*. Ponadto przebywa na obozie bokser W. K. S. Flota z Gdyni *Wasiak*, na koszt jednak swego klubu.

Lekarz *dr Metelski* przeprowadził badanie lekarskie wszystkich zawodników i stwierdził, że

wszyscy są zdrowi

i zdolni do ponoszenia trudów, jakie ich czekają. Ponieważ zaś żaden z zawodników nie ma najmniejszych trud-

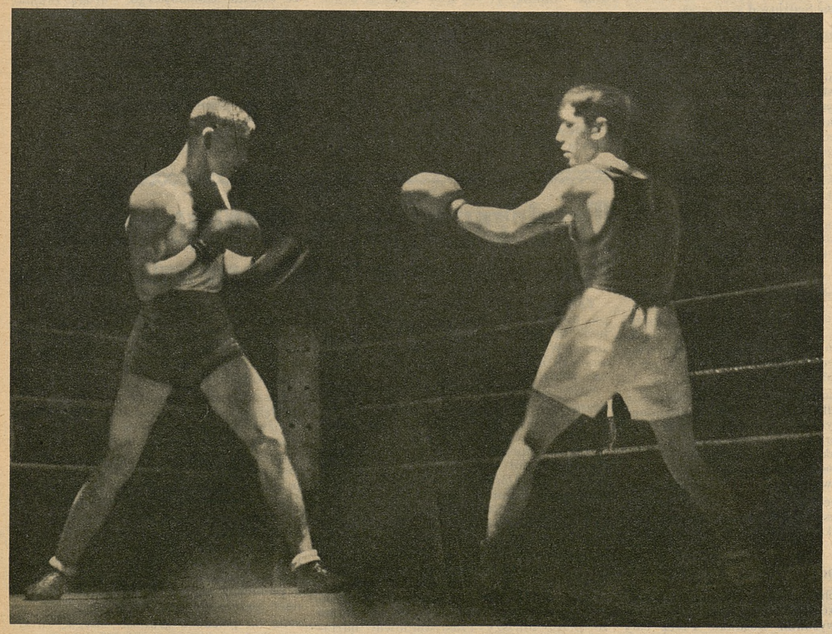

Fragment spotkania między Voelkerem (na prawo) a Frankowskim, zakończonego wynikiem remisowym w Poznaniu.

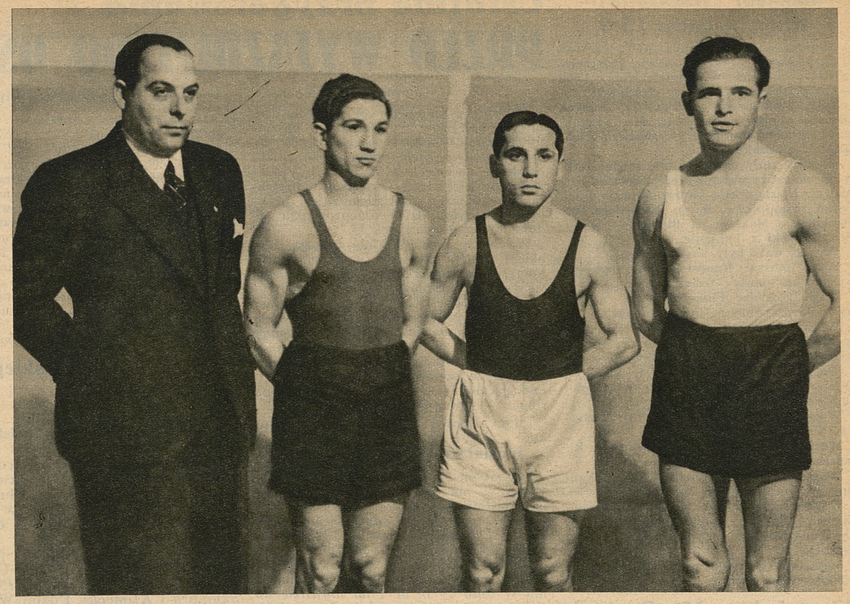

Niemieccy bokserzy, którzy wzięli udział w międzynarodowych zawodach w Poznaniu. Stoją od lewej: wiceprezes Niemieckiego Związku Bokserskiego p. Hieronimus, mistrz Europy Nurnberg, wicemistrz Niemiec Völker, wicemistrz Niemiec Campe.

ności z wagą, więc problem wyżywienia *nie jest zbyt trudny do rozwiązania*. Nie zachodzi więc obawa, aby któremuś z zawodników ze względu na konieczność „robienia“ wagi zabrakło sił.

Program zajęć na obozie

jest *nadzwyczaj prosty*. O godz. 7.30 pobudka, potem krótka gimnastyka i śniadanie. O godz. 9.30 następują ćwiczenia w marszu, po których wszyscy obowiązani są przez godzinę odpoczywać. Po odpoczynku — ćwiczenia w technice walki, teorja lub praktyka. O godz. 13 obiad, potem przerwa, która trwa do godz. 17. Po przerwie zawodnicy trenują na sali albo gimnastykę rozruszającą, albo też sparringi. Po dwugodzinnej pracy ciepła kąpiel i kolacja. Do godz. 22 zawodnicy mają czas wolny — poczem następuje obowiązkowy wypoczynek.

Obozem opiekuje się z ramienia P. Z. B. *kapitan sportowy p. Suszczyński*. Zapowiedziano przyjazd dalszych zawodników, ale przyjazd ten nastąpi *odpiero w przyszłym tygodniu*. Na obóz mają jeszcze przyjechać *Chmielewski, Woźniakiewicz, Fabisiak, Baśkiewicz i Węgrowski*. Wyjazd do Oslo przewidziany jest w nocy z czwartku na piątek, przyjazd do Oslo w sobotę wieczorem. Już po jednodniowym odpoczynku nasi bokserzy staną na ringu do walki z Norwegją.

Mecz z Norwegją będzie naszem 32 spotkaniem międzypaństwowem

Z dotychczas rozegranych walk *wygraliśmy 14 spotkań*, przegraliśmy 11 a 6 zremisowaliśmy. Stosunek punktowy przedstawia się 257:239 na naszą korzyść.

Z Norwegją walczyliśmy tylko raz,

a mianowicie *7 stycznia 1937* r. w Poznaniu i wówczas odnieśliśmy *wysokie zwycięstwo 12:4*.

Przypominamy wyniki ówczesnych walk. W wadze muszej *Sobkowiak* pokonał na punkty Hassena. W koguciej *Czortek* zwyciężył na punkty Nielsena. W piórkowej *Krzemiński* pokonał przez k. o. Barstena już w 2 min. pierwszego starcia. W lekkiej *„Kajnar“* zremisował z Paulsenem. — W półśredniej *Sipiński* zremisował z Andreassenem. W średniej *Pisarski* zremisował z Tillerem. W półciężkiej *Szymura* pokonał na punkty Bromsetha. W ciężkiej *Piłat* zremisował z Johnsonem.

Jak więc widzimy, w pierwszem tem spotkaniu Norwegowie *nie odnieśli ani jednego zwycięstwa*, a tylko w czterech remisach zdobyli swoje punkty. Od tego czasu boks polski dokonał poważnych postępów i, jeśli nasi reprezentanci na obozie odnajdą swoją formę z kwietnia br., *zwycięstwo będzie naszym udziałem*.

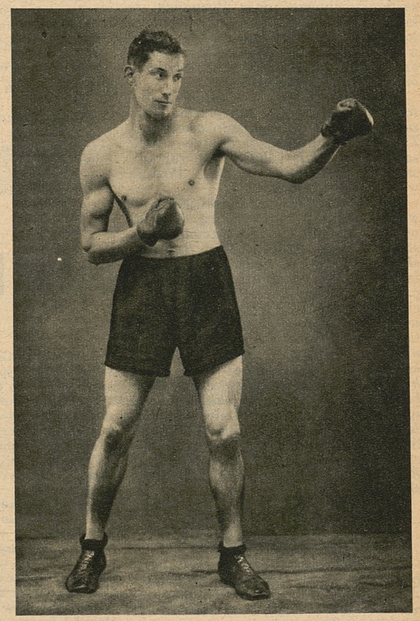

Powyżej włoski bokser wagi ciężkiej Sonego. Poniżej: Bokser włoski wagi piórkowej Lamproti.

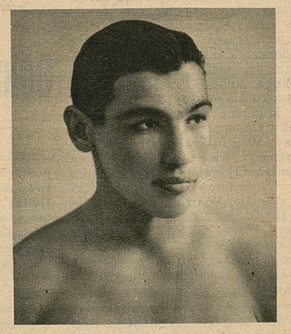

Start włoskich pięściarzy w Łodzi odwołany.

Kierownictwo sekcji pięściarskiej klubu IKP zmuszone było *zrezygnować* z porjektowanego startu włoskiej drużyny pięściarskiej *„Treviso“* w Łodzi. Włosi mieli do dyspozycji tylko termin 5 grudnia.

Ze względu na start Chmielewskiego w reprezentacji Polski termin ten był dla IKP *nieodpowiedni*.

— o —

Niemcy zapraszają polskich sędziów bokserskich.

Dwóch bokserskich sędziów zostało zaproszonych do sędziowania w Niemczech.

P. *Bielewicz* będzie sędziował w dniu 5 grudnia mecz Niemcy—Finlandja, p. *Zapłatka* zaś jako sędzia ringowy pojedzie na mecz Berlin—Wiedeń 3 grudnia do Berlina.

Tomasz Konarzewski zawodowcem?

Wielokrotny były mistrz Polski Tomasz Konarzewski, trener sekcji pięściarskiej IKP, *został zawieszony przez ŁOZB w prawach sekundanta*.

Zarząd ŁOZB kompletuje obecnie materjał, który zamierza przesłać do Poznania, a który będzie wystarczający do uznania Konarzewskiego *za zawodowca*. Konarzewski sam *zdeklarował się jako zawodowiec*, nie czyniąc żadnej tajemnicy z tego, że jest *płatnym trenerem sekcji pięściarskiej swego klubu*.

Powodem do wytoczenia dochodzenia był wywiad z Konarzewskim, opublikowany w jednem z pism łódzkich.

Makkabi (Warszawa)—Krusche-Ender 13:3

Warszawa, 28 listopada (tel.), W sali Teatru Nowości w Warszawie rozegrany został w niedzielę w południe wobec 1.500 widzów **towarzyski mecz pięściarski** pomiędzy warszawską **Makkabi** a drużyną **Krusche Ender** z Pabjanic. Mecz zakończył się **zdecydowanem zwycięstwem Makkabi w stosunku 13:3.**

Zawody stały na dosyć niskim poziomie i nie potrafiły wzbudzić ożywienia na widowni. Niezłą formę zaprezentowało tylko kilku zawodników, m. in. **Rundstein, Rozenblum** z Makkabi, a **Richter** i częściowo **Kijański** z Pabjanic.

Wyniki walk były następujące:

Waga musza: **Rundstein** (M) zwycięża wysoko na punkty Grambe (Ke).

Waga kogucia: **Finkelstein** (M) wygrywa z Jarmalkowskim (K) na punkty.

Waga piórkowa: **Lewkowicz** (M) bije na punkty Richtera (K). Wynik remisowy byłby sprawiedliwszem rozstrzygnięciem.

Waga lekka: **Rozenblum** (M) zwycięża Osiecję (K), który poddał się w drugiej rundzie.

Waga półśrednia: **Szlaz** (M) bije Jeziorka (K) na punkty.

Waga średnia: **Fuks** (M) remisuje z **Kijańskim** (K) mimo pewnej przewagi.

Waga półciężka: **Neuding** (M) nokautuje w trzeciej rundzie Kraszewskiego (K).

Waga ciężka: **Piesik** (K) zwycięża Steineisena (M) przez **techniczny k. o.** w drugiej rundzie. Steineisen był kilka razy na deskach.

Sędziował w ringu p. Świdnicki, a na punkty Romanowski.

I krok bokserski w Poznaniu

Poznań, 28 listopada. (tel). W zawodach pierwszego kroku bokserskiego zorganizowanego przez Poznański okręgowy Związek bokserski startowało *ogółem 50-ciu zawodników.* Najwięcej pięściarzy wystawiła *Warta,* oraz *HCP,* a z prowincji *Ostrowia,* oraz *Sokół* z Szamotuł.

Najpiękniejszy sukces odnieśli *pięściarze z Ostrowji,* z których na 6-ciu zawodników *5-ciu wygrało przez k. o.* Z poznańskich drużyn dobrze wyszli zawodnicy *HCP i KPW.* Gorzej spisali się *pięściarze Warty.* Poziom walk zadawalający.

Z ciekawszych walk notujemy: w wadze papierowej *Carewicz* (Warta) pokonał na punkty *Matuszewicza* (Ostrowia), a w drugim dniu *Bulczyńskiego* (KPW). W wadze muszej *Walkowiak* (Sok. Szamotuły) zwyciężył przez techniczny k. o. *Pinka.* W koguciej *Zbierski* (KPW) pokonał przez techniczny k. o. *Waligórskiego* (Warta, w wadze piórkowej *Ratek* (Ostrowia) zwyciężył na punkty *Sobkowiaka (Warta).* W tej samej wadze *Olecki* (HCP) przez k. o. zwyciężył *Szabrańskiego* (Warta), w lekkiej dobrze spistli się zawodnicy Ostrowii. *Radziejewski* (O) *zwyciężył Ludczaka* (HCP), a *Bednarczyk* (O) przez techniczny k. o. zwyciężył *Koniecznego,* zaś *Bukowski* (Sokół) zwyciężył *Gapskiego.*

IKB (Świętochłowice)—Makkabi (Częstochowa) 9:5

Częstochowa, 28 listopada. (Tel) Inauguracyjne zawody bokserskie w Częstochowie przyniosły licznie zebranej publiczności *moc emocyj.* Poziom meczu był *przeciętny.* Same jednak spotkania *obfitowały w niespodzianki* i były prowadzone z *temperamentem. Cztery k. o. na 7 spotkań* świadczy dobitnie o kolosalnej różnicy klasy, dzielącej niektórych zawodników.

Wyniki techniczne: waga papierowa *Aleksandrowicz* (Makkabi) zwyciężył Polaczka przez techniczne k. o. w drugiej rundzie. Waga musza: *Przedzięk* (IKB) wygrał wysoko na punkty do Szczerbali. W wadze koguciej *Radenmacher* (IKB) zremisował z *Chwatem,* który był jednak nieco lepszy. W piórkowej *Mrozek* (IKB) po chaotycznej walce znokautował w drugiej rundzie Dylewskiego. *Berkenstadt* (Makkabi) znokautował Gregorackiego w drugiej rundzie. W drugiej wadze lekkiej *Pinta* (IKB) *po 30 sek. znokautował Grunwalda.* Waga półśrednia: *Szertel* (IKB) — *Ganek.* Jedyna walka wieczoru stojąca na wysokim poziomie. Zwycięstwo Ślązaka było zasłużone.

Sędziował w ringu p. *Wolski.*

AL BROWN ZNOWU NA RINGU. Były bokserski mistrz świata wagi muszej Al Brown rozegrał w Paryżu mecz z byłym mistrzem Francji Decico, bijąc go na punkty po 10-rundowej walce.

Ostatnie przygotowania PRZED WYJAZDEM DO OSLO

Poznań, 27 listopada.

Na obozie treningowym naszych czołowych bokserów w Poznaniu, w obszernych salach Okręgowego Ośrodka W. F., *wre ożywiony ruch,* mimo że do chwili ostatniej nie zjechali się wszyscy przeznaczeni pięściarze. Ćwiczenia odbywają się zgodnie z rozkładem zajęć, przyczem co drugi dzień przeprowadza się *dość forsowne sparringi.*

W chwili obecnej pilnie trenują, pod okiem trenera Sztama i nadzorem kapitana sportowego PZB p. Suszczyńskiego, wszyscy nasi czołowi zawodnicy, za wyjątkiem Piłata, Sobkowiaka, Woźniakiewicza i Węgrowskiego. Przyjazd dwóch ostatnich zapowiedziany jest *na poniedziałek dnia 29 b. m.* Niewątpliwie podczas tego krótkiego pobytu będą mogli oni jeszcze poprawić swoją formę przed czekającemi ich ciężkiemi walkami na ringach Norwegji i Danji.

Piłat, z powodu złamania sobie kciuka,

musiał zrezygnować z obozu.

Doznał on — jak stwierdził dr Witold Piotr, w obecności dyrektora Zakładu im. Gąsiorowskich, dra Grobelskiego — *złamania śródręcza z odpryskiem kawałka kości.* Odprysły kawełek kości został *przesunięty,* a ręka ujęta *w gips.*

Dokonane zdjęcie roentgenowskie wyzakało należyte nastawienie. Po zbadaniu w dniu 29 b. m. *Piłat wyjedzie do Katowic i powróci w dniu 20 grudnia,* celem zdjęcia gipsu. Po tym terminie — jak oświadczyli lekarze — *będzie mógł podjąć wstępne treningi, by przygotować się do ciężkiego spotkania* w dniu 13 lutego z Niemcami w Polsce.

Sobkowiakowi — jak donosiliśmy —

zabronił również walczyć lekarz.

Tak więc nasza reprezentacja będzie osłabiona brakiem tych dwóch zawodników.

Forma *Rotholca, Koziołka, Czortka, Kolczyńskiego, Chmielewskiego* i *Pisarskiego* jest zadowalająca. Gorzej jest z *Szymurą,* który jest ostatnio zbyt powolnym.

Pozostali zawodnicy, a więc: Baśkiewicz, Jasiński, Jarząbek, Lelewski i in. **wyjechali już do swych klubów,**

gdyż projektowane spotkanie naszego słabszego garnituru, który jako reprezentacja Polski Zachodniej miał walczyć w Niemczech, *nie doszły do skutku.*

Sport polski może być z takiego obrotu raczej zadowolonym, gdyż nasze rezerwy nie wykazały na obozie w Poznaniu zadowalającej formy. Niewątpliwie w czasie kilkudniowego treningu poprawiliby się oni, jednak czy forma ich gwarantowałaby pomyślne rozwiązanie walk w Niemczech — nie wiadomo.

Powracając do obozu, to miło nam stwierdzić, że zarówno zawodnicy, jak i kierownictwo jest *z wyników oraz zachowania się zawodników zadowolone.*

Start Chmielewskiego wątpliwy.

Poznań, 28 listopada. (tel). Skład reprezentacyjnej drużyny polskiej na mecz z Norwegją *nie został jeszcze ustalony.* W chwili obecnej *wątpliwy jest udział Chmielewskiego,* który ma *wrzód pod pachwiną.* Czy Chmielewski będzie mógł startować w meczu przeciw Norwegji, zapadnie decyzja w najbliższy poniedziałek.

Skład drużyny wyglądałby przypuszczalnie: *Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski, Szymura i Klimecki.* Udział Węglowskiego jest *również niepewny do chwili obecnej.*

Reprezentacja Polski na mecz z Norwegją wyjedzie z *Poznania w dniu 2 grudnia b. r.* o godz. 14 i przybędzie o godz. 20-tej do Berlina, gdzie nastąpi nocleg. W dniu 3 nastąpi odjazd do Sassnitz, gdzie wieczorem polska ekspedycja zostanie umieszczona w wagonach sypialnych i całą noc, aż do przybycia do Oslo, spędzi w łóżkach. Przyjazd do stolicy Norwegji nastąpi w dniu *4 około godz. 9-tej rano.*

Mecz z Norwegją rozegrany zostanie w dniu 5 grudnia o godz. 13.

Na czele polskiej ekspedycji stanie prezes P. Z. B., mjr. *dr Mirzyński.*

tp.

Występ bokserów węgierskich w Rzeszowie

F. T. C.—Barkochba 10:2

Rzeszów, 28 listopada (tel.). Poraz pierwszy w historji sportu pięściarskiego w Rzeszowie zawitała tam znana drużyna węgierska **FTC. wielokrotny mistrz Węgier.** Zawody wywołały **olbrzymie zainteresowanie,** o czem świadczyła wypełniona po brzegi wielka sala Domu Ludowego.

Zawodnicy węgierscy wykazali **wysoką klasę,** przewyższając znacznie zawodników Barkochby, a dorównywał im jedynie **Grauer i Moszkowicz.** Zawodników węgierskich cechuje **doskonała kondycja fizyczna i techniczna** i wszechstronna umiejętność kunsztu pięściarskiego.

Poziom walk wykazany przez poszczególnych zawodników był **nieprzeciętnie wysoki** i dotychczas **w Rzeszowie niewidziany.**

Z zawodników węgierskich wyróżnili się **Mandi i Szigety,** zaś z Barkochby **Grauer i Moszkowicz.** Wyniki były następujące:

Waga musza: **Grauer** (B) wykazujący ostatnio doskonałą formę zwycięża na punkty **Szanto** (W).

Kogucia: **Csoty** (W) mając znaczną przewagę nad **Mantlem** (B) zwycięża go w drugiej rundzie przez techniczne k. o.

Piórkowa: **Lakat** operując potężnym ciosem i walcząc szybko zwycięża na punkty **Kreislera.** Kreisler niezwykle wytrzymały stawia mu zacięty opór, próbuje nawet atakować w trzeciej rundzie, ale wkońcu ulega.

Lekka: **Friegie** (W). Zawodnik wysoko technicznie zaawansowany wykazuje piękne uniki, celne ciosy i wygrywa łatwo na punkty z **Batermaem** (B).

Półśrednia: **Mandi** doskonały technik, pięknie operuje lewą i zwycięża **Edelmana,** mimo, że ten ma 7 kg nadwagi.

Średnia: **Moszkowicz** (B) stacza równorzędną walkę z **Szigetym,** jednakże wkońcu ulega na punkty.

Sędziował w ringu p. **Schlifke** ze Lwowa, na punkty p. **Mentzer** (Węgry), **Buncel** (Lwów) i **Weinbach** (Rzeszów).

Bokserzy F.T.C. wygrywają także we Lwowie

F. T. C.—Lechja 10:6

Lwów, 28 listopada (tel.). W miejsce zapowiedzianego meczu bokserskiego między **lwowską Lechją a Strzelcem z Janowej Doliny** o drużynowe mistrzostwo Polski, który przełożono **na środę 1 grudnia,** rozegrane zostało we Lwowie towarzyskie spotkanie między **budapeszteńskim FTC. a Lechją.** Mecz zakończył się po ciekawym przebiegu, **zwycięstwem Węgrów 10:6.**

Poszczególne walki miały przebieg następujący:

W wadze muszej: **Szanto** remisuje z **Wróblewskim.** Wynik krzywdzi Węgra, który w pierwszej i trzeciej rundzie był lepszy i zasłużył na zwycięstwo. Wróblewski miał tylko w drugiej rundzie nieznaczną przewagę.

W koguciej lepszy zawodnik Lechji, **Górecki,** przez dwie rundy zasypuje Węgra **Csarego** celnemi ciosami, mimo, że Węgier okazał się wytrzymały, po drugiej rundzie **zrezygnował z dalszej walki,** wobec czego zwycięstwo przyznano **Góreckiemu przez techniczny k. o.**

W piórkowej, sędzia **skrzywdził zawodnika Lechji, Sidelnikowa,** który był lepszy od Węgra **Lakatosa,** nad którym górował w dwóch rundach. Zwycięstwo **przyznano Węgrowi,** który jedynie w trzeciej rundzie doszedł do głosu.

W lekkiej, wicemistrz Europy **Frigges** wygrał na punkty z **Chołowaczem.** Zawodnik Lechji wystąpił na ringu **po dwu latach przerwy,** mimo to trzymał się dzielnie.

W półśredniej mistrz Europy **Mandi,** wygrał w drugiej rundzie przez techniczny k. o. z rezerwowym **Jagodzińskim.**

W średniej **Szigeti** wygrał w pierwszej rundzie przez k. o. z **Michniewiczem.**

W półciężkiej **Baranowski** wygrał na punkty **z Potandą.** Walka na niskim poziomie, przyczem obaj zawodnicy walczyli nieczysto. Baranowski wygrał zasłużenie, mając szczególnie w drugiej rundzie znaczną przewagę.

W ciężkiej **Skwarkowski** zremisował z **Tanarem,** który był o 15 kg cięższy i znacznie wyższy. Sędziowali w ringu na zmianę **Wójcik** i Węgier **Merenc.** Na punkty kpt. **Łapiński, Ditmar i Merenc.**

Lechja wniosła **protest** od wyroku sędziego w spotkaniu **Friggesa z Chołowaczem,** ponieważ Węgier stanął na ringu bez koszulki. Protestu nie uwzględniono. Widzów około 1500. Przed spotkaniem wręczono Lechji **puhar za zdobycie drużynowego mistrzostwa okręgu lwowskiego.**

BBKS Strzelec—Slavia (Ruda Śl.) 13:3

Biała, 28 listopada. (tel). Mimo szumnej reklamy, że zwolennicy boksu będą mieli możność oglądania na ringu *wicemistrza Śląska Slavię* z Rudy, publiczność, która wypełniła pod Orłem salę po brzegi, spotkało rozczarowanie.

Na ringu stanęła *cała rezerwa drużyny Slavji,* która jednak zaprezentowała się *słabo i nie mogła zaimponować.* Nie wiemy po czyjej stronie leży wina, jednak w przyszłości *należałoby unikać podobnej reklamy,* gdyż w tym sezonie zdarza się to już poraz drugi.

Również i sędziowanie p. *Pasternaka,* członka sekcji strzelckiej *pozostawiało wiele do życzenia.* Wyniki (na pierwszem miejscu bokserzy Slavji):

Waga papierowa: Lip-Solarczyk. Walka mało ciekawa zakończyła się zwycięstwem *Solarczyka* na punkty.

Waga musza: Urbiorek—Olejak. Przez wszystkie rundy silna przewaga *Olejaka,* który technicznie był lepszy i wygrał zasłużenie wysoko na punkty.

Waga kogucia: Schmidt—Mleczko. Obustronnie walka zacięta zakończyła się *wynikiem nierozstrzygniętym.*

Waga piórkowa: Engel—Wojciuch. *Wojciuch* okazał się lepszy i zwyciężył wysoko na punkty.

Waga lekka: Kłopot—Łoś. Kłopot zaraz po gongu przypuścił gwałtowny atak na Łosia, którego w pierwszem starciu ratuje gong od k. o. W drugiej rundzie zwycięża *Kłopot przez techniczne k. o.*

Waga półśrednia: Michalski—Joksz. Bardzo zacięta walka, przyczem widoczna była przewaga Joksza, szczególnie w trzeciem starciu. Zwyciężył wysoko na punkty *Joksz.*

Waga półśrednia: Zaremba—Markiewka. *Markiewka* i w dzisiejszych zawodach wykazał, że jest doskonałym technicznie, to też wygrał na punkty.

Waga półciężka: Kurka—Krupnik. Już w pierwszem starciu *wygrał przez techniczny k. o. Krupnik.*

Sędziował w ringu p. *Pasternak* na punkty p. *Sadłowski* z Katowic. Publiczności przeszło 1000 osób.

MECZ BOKSERSKI POMIĘDZY JAROSZEM A CANDELEM odbędzie się w Paryżu 9 grudnia, a spotkanie Ram — Clement rozegrane zostanie 2 grudnia.

DRUŻYNA BOKSERSKA RUCHU POZYSKAŁA NOWEGO ZAWODNIKA wagi półciężkiej Polaka z Francji, mistrza południowej Francji, Śliwkę.

OTWARCIE HALI SPORTOWEJ W GDYNI. W niedzielę nastąpiło w Gdyni otwarcie hali sportowej na terenie wystaw i targów gdyńskich hala sportowa obliczona jest na 1500 widzów.

W DALSZYM CIĄGU MISTRZOSTW WARSZAWY W SIATKÓWCE KOBIEC. rozegrano na sali CIWF. na Bielanach kilka spotkań, a mianowicie: Warszawianka — Makkabi 2:0, Makkabi — ZASS w. o. 2:0, AZS — Polonja 2:0, KPW — ZASS 2:0 w. o., Warszawianka — KPW 2:0. W mistrzostwach prowadzi AZS przed Polonją i Warszawianką.

Liga warszawska

Warszawa, 28 listopada. (tel). Na stadjonie Wojska Polskiego rozegrany został mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo warszawskiej Ligi okręgowej pomiędzy *Legją i Orkanem.* Mecz zakończył się *zwycięstwem Legji w stosunku 5:1* (2:0). Sędziował p. *Krukowski.*

Trójkowy turniej siatkówki w Łodzi

Łódź, 28 listopada (tel.). W dalszym ciągu turnieju siatkówki męskiej i żeńskiej systemem trójkowym **o nagrodę zarządu m. Łodzi,** odbyło się w niedzielę 6 spotkań drużyn męskich, natomiast w siatkówce żeńskiej spotkania nie doszły do skutku, chociaż drużyny stawiły się. Okazało się, że wymiary sali przy ul. Wspólnej są zbyt szczupłe.

Wyniki spotkań siatkówki męskiej: SKS I—HKS III 2:0 w. o., Zjednoczone I—Hakoah II 2:0, Wima II—SKS 2:0 w. o., HKS IV—SKS II 2:0, Tur I—Hakoah I 2:0, HKS II—Barkochba I 0:0.

W turnieju wyróżniał się zespół **SKS I, ŁKS i Zjednoczone.**

Pogoń straciła szanse na mistrza Śląska w piłce ręcznej

Katowice, 28 listaopada. (tel). Na boisku Pogoni w Katowicach odbył się *mecz piłki ręcznej* o mistrzostwo Śląska pomiędzy *Pogonią i I RKS* Katowice, który zakończył się niespodziewaną *przegraną Pogoni* w stosunku 5:6 (3:5). Łupem bramek podzielił się *Żyłka i Kleiner,* dla Pogoni bramki zdobyli: *Klukowski, Dyrna i Piechula.*

Walne zebranie Poznańskiego Komitetu Tow. Wioślarskich

Poznań, 28 listopada (Tel). Pod przewodnictwem prezesa p. *Bohdana Żnińskiego* odbyło się *walne zebranie Poznańskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich.* Poszczególne sprawozdania składali: prezes *Żniński,* skarbnik *Rzadkiewiczówna,* sekretarz *Urbański* oraz przewodniczący komisji sportowej adw. *Grzegorzewski.*

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono *do wyborów nowych władz.*

Jednogłośnie wybrano zarząd w osobach: prezes prof. dr *Antoni Jurasz,* wiceprezes *Pieczyński,* przew. komisji sportowej *adw. Grzegorzewski,* skarbnik *Rzadkiewiczówna,* sekretarz *Kasprzak,* komisja propagandowa — *dr Jurasz, Pawlak, Musiał i Vaumand,* komisja rewizyjna — *Englert, Urbański i por. Janowski .*

W wolnych wnioskach omawiano sprawę *rozbudowy i ożywienia ośrodków wioślarskich.* Na Witoblu postanowiono urządzić *regaty propagandowe* w przyszłym roku wspólnie na rozpoczęcie sezonu oraz klubowe na zakończenie sezonu.

Funkcje gospodarza w otwarciu i zakończeniu przyszłego sezonu powierzono Wojskowemu Klubowi Sportowemu.

Wreszcie ustępującemu prezesowi p. *Żnińskiemu,* który ze względów zawodowych zrezygnował z kandydatury na prezesa, wyrażono *podziękowanie za owocną pracę w P. K. T. W.*

12 rekordów motocyklowych Hennego

Frankfurt nad Menem, 28 listopada. (Tel.) Na państwowym torze wyścigowym między Frankfurtem nad Menem a Darmstadtem ustanowił **Ernest Henne** na motocyklu solowym **bawarskich fabryk motorowych** (BMW) w niedzielę **dwanaście nowych rekordów światowych** na 1 km, 1 milę, 5 km i 5 mil ze startem lotnym. Dotychczasowe te rekordy były w **posiadaniu Anglików i Włochów.**

Najważniejszym z nich jest **absolutny rekord światowy szybkości 279.503 km na godzinę.** Poprzedni rekord światowy **Włocha Taruffiego** wynosił 274.181 km.

Danja—Finlandja w boksie 12:4

Kopenhaga, 28 listopada. (Tel) W Odensee odbył się międzypaństwowy *mecz bokserski Danja—Finlandja,* zakończony *wysokiem zwycięstwem Danji w stosunku 12:4.* Wynik nie odzwierciedla przebiegu spotkania. Bokserzy fińscy *zostali pokrzywdzeni przez sędziów.*

W wadze muszej *Lehtinen* (F) pokonał *Gustafsona* na punkty, w koguciej *Möller* (D) wygrał z *Huskoonenem* na punkty. W wadze piórkowej *Cerwin* (D) zwyciężył na punkty *Sipponena,* w lekkiej *J. Nielsen* (D) wygrał przez poddanie się w trzeciej rundzie *Paltonena.* W wadze półśredniej *G. Petersen* (D) zwyciężył *Rossiego* na punkty. W wadze średniej *Sukooonen* (F) wygrał na punkty z *Ballem.* W wadze półciężkiej *Aage Jensen* (D) zwyciężył na punkty *Sahlströma.* W wadze ciężkiej *Kermaneen* (D) wygrał z *Haavistem* również na punkty.

AZS mistrzem Lwowa w siatkówce męskiej i żeńskiej

Lwów, 28 listopada (Tel). W niedzielę zakończone zostały *mistrzostwa Lwowa w siatkówce* drużyn żeńskich i męskich. Końcowe rozgrywki przyniosły następujące wyniki:

Drużyny żeńskie: AZS—Sokół Macierz 2:0, AZS—KPW 2:0, AZS—Młode Wizo 2:0, AZS—II Sokół 2:0, II Sokół—Czarni 2:1, II Sokół—Młode Wizo 2:0, Czarni—Sokół Macierz 2:1, II Sokół—Sokół Macierz 2:0, KPW—Czarni 2:0, Czarni—Młode Wizo 2:0, KPW—Sokół Macierz 2:1, KPW—Młode Wizo 2:0.

Mistrzem okręgu w konkurencji drużyn męskich została drużyna *AZS,* która

wygrała wszystkie spotkania,

a w ciągu całego turnieju oddała *zaledwie dwa sety.* W skład drużyny AZS wchodzą: Batiukówna, Brzozowska, Jaworska, Kremerówna, Niewiarowska, Wójcicka. AZS zdobył mistrzostwo w stosunku 305:116 pkt. Drugie miejsce zajęło KPW, przegrywając jedynie do AZS, 3) Sokół Macierz, 4) Czarni, 5) II Sokół. *Do klasy B spada Młode Wizo,* które nie wygrało ani jednego spotkania.

W konkurencji męskiej: AZS—II Sokół 2:0, AZS—VII Lwowska Drużyna Harcerska 2:1, AZS—Sokół Macierz 2:0, AZS—Strzelec 2:0, AZS—KPW 2:1, Strzelec—PKW 2:1, II Sokół—Strzeleec 2:0, II Sokół—VII Lwowska Drużyna Harcerska 2:0, II Sokół—Sokół Macierz 2:0, KPW—Sokół Macirz 2:1, VLL Lwowska Drużyna Harcerska—Związek Strzelecki 2:1, II Sokół—KPW 2:1, VII Lwwska Drużyna Harcerska—Sokół Macierz 2:1.

Mistrzostwo klasy A zdobył AZS, wygrywając wszystkie spotkania i oddając jedynie pojedyńcze sety KPW i Zw. Strzeleckiemu. Drugim w tabeli jest II Sokół, który ma jeszcze do rozegrania spotkanie z KPW, 3) VII Lwowska Drużyna Harcerska z równą ilością punktów ze Zw. Strzeleckim i KPW, mając jednak dodatni stosunek setów 14:13, podczas gdy Zw. Strzelecki posiada 11:13, a KPW 13:15.

Do klasy B spada Sokół Macierz, który przegrał wszystkie spotkania i jedynie w ciągu turnieju potrafił trzy sety rozstrzygnąć na swoją korzyść. Należy zaznaczyć, że *Sokół Macierz był wielokrotnym mistrzem okręgu lwowskiego,* a raz nawet wicemistrzem Polski i *zimowym mistrzem Polski.*

Tarnów rywalizuje z Krakowem w siatkówce

Kraków, 28 listopada.

Ożywiony ruch panuje obecnie w grach sportowych na terenie Krakowa. Do ożywienia przyczynia się w dużej mierze *rywalizacja Krakowa z Tarnowem,* przyczem Tarnów powoli *poprawia klasę swojej gry.* W niedzielę rozegrano dalsze spotkania w siatkówce, przyczem panie walczyły w Tarnowie, a panowie w Krakowie.

W siatkówce męskiej,

aczkolwiek Cracovia, Wisła i Olsza odniosły zwycięstwa, w niektórych nawet wypadkach dosyć łatwo, to jednak stwierdzić należy, że Tempo, a zwłaszcza Sokół Tarnów *zrobiły kolosalne postępy* w porównaniu do ostatnich lat i nawiązywały skuteczną walkę z najlepszemi drużynami Krakowa.

Jako pierwsze odbyło się spotkanie *Olszy z Sokołem (Tarnów),* który onieśmielony pierwszym swym występem i dobrą marką przeciwnika, nie może się skupić, a że Olsza gra też nienadzwyczajnie, mecz urozmaicony jest tylko dobremi ścięciami *Wójtowicza* i *Jachniaka.* Zwyciężyła *Olsza* w stosunku 2:0 (15:5, 15:3). Sędziował p. Szumilas.

Następnie odbył się długi i zacięty bój. Stoczyły go dwie wyrównane drużyny, a to *tarnowskie Tempo i krakowski Wawel.* Mecz zakończył się *zwycięstwem Tempa 2:1* (11:5, 17:14, 15:10). Rozstrzygnięcie zapadło w dość pechowych dla Krakowian okolicznościach, którzy stracili ochotę do gry po nieporzumieniach w sekretarjacie zawodów co do wyniku przy stanie 8:8. Wykorzystało ten moment Tempo, a *Kulikowski* kilkoma dobremi ścięciami rostrzygnął na korzyść Tarnowian spotkanie, którego wynik stawia Wawel w poważnej obawie o spadek.

Najładniejszą była *gra Wisły z Sokołem,* który osiągnął chyba w tem spotkaniu szczytową formę, a „ścinacze" jego: *Gładyszowski* i *Słowik* dorównywali krakowskim „bombardjerom" *Stokowi* i *Baranowi.* Oprócz wymienionych bardzo dobrze grał *Papiński.* Wisła grała dużo lepiej, niż ostatnio, daleko jej jednak jeszcze do prawdziwie dobrej formy, a słabą jej stroną jest *brak ruchliwości.* Zawody prowadził p. *Lech.* Wynik 2:0 (15:10, 15:9) dla Wisły.

Cracovia, walcząca na ostatku z *Tempem,* niespodziewanie przegrała pierwszego seta 13:15, mimo że prowadziła ze znaczną różnicą punktów. Zrewanżowała się jednak Tarnowianom solidnie w dalszej grze, wygrywając drugiego seta *bez straty piłki* oraz rozstrzygając trzeciego *w zdecydowany sposób, bo 15:6.* Najlepszym gaczem Cracovii był *Tatarczuk,* rewelacją zaś Tempa był *leworęki Lis.* Sędziował p. *Eberhardt.*

Sukcesy Olszy w Tarnowie.

Panie Cracovii i Olszy gościły w Tarnowie, gdzie walczyły z drużynami *Tempa* i *Jutrzenki.* Klasę dla siebie stanowiła *Olsza,* która, po zasileniu jej zawodniczkami YMCA, stanowi *bezkonkurencyjny wprost zespół w okręgu.* Na czoło zespołu Olszy wybijała się *„Myszka",* obok niej także i *Tomasikówna.*

W Cracovii najlepszą była *Mazurówna,* która dzielnie się również pisała, jako *jedyna w turnieju „sędzina".* W tarnowskich drużynach na wyróżnienie zasługują *Minerówna* i *Czuprynówna* z Tempa oraz *Haberówna* z Jutrzenki.

Wyniki spotkań były nast.: *Cracovia—Tempo 2:1* (13:15, 15:10, 15:8), sędzia p. Oclon; *Olsza—Jutrzenka 2:0* (15:1, 15:10), sędzia p. Mazurówna. *Olsza—Tempo 2:0* (15:4, 15:10), sędzia p. Eberhardt. *Cracovia—Jutrzenka 2:0* (15:6, 16:3), sędzia p. Przybyłko. Podczas zawodów dawało się dotkliwie we znaki zawodniczkom zimno, gdyż sala Sokoła była nieopalona.

Zawody pływackie szkół średnich w Łodzi

Łódź, 28 listopada (tel.). W basenie YMCA odbyły się doroczne **mistrzostwa pływackie łódzkich szkół średnich,** w których wzięło udział **ponad 100 uczestników,** zakwalifikowanych do finału po uprzednio przeprowadzonych eliminacjach.

Mistrzostwa tegoroczne zakończyły się **pełnym sukcesem gimnazjum niemieckiego,** które w gólnej punktacji zespołowej zajęło **pierwsze miejsce zarówno w konkurencji chłopców jak i dziewcząt.** Mistrzostwa odbyły się przy olbrzymiem zainteresowaniu publiczności i stają się coraz popularniejszą imprezą pływacką. Wyniki przedstawiają się następująco:

Konkurencje męskie, klasa A:

50 m dowolnym: 1) **Maschke** (gimn. niem.) 36.3, 2) Bartoszewicz (gimn. Kopernika) 36.3; 75 m grzbietowym: 1) **Göppert** (gimn. niem.) 1.11.2; 2) Leśniewski (Zgr. kupców) 1.14.2; 75 m klasycznym: 1) **Dąbrowski** (szkoła włókiennicza) 1.17.5; 2) Lipiński (szkoła włók.) 1.17.5; 75 m dowolnym: 1) **Konikowski** (szkoła handlowa) 54.6, 2) Kaufman (szkoła wł.) 59; 100 m stylem dowolnym: 1) **Cel** (Zgrom. Kupców) 1.17.8, 2) Czkwianianc (gimn. Narutowicza) 1.21.6; 100 m klasycznym: 1) **Koraliński** (gimn. Piłsudskiego) 1.35.5. 2) Eckstein (gimn. niem.) 1.35.6; 100 m grzbietowym; 1) **Dąbrowski** (gimn. Reymonta) 1.35.7, 2) Bibel (gimn. Reymonta) 2.37; 200 m dowolnym: 1) **Konikowski** (szkoła handl.) 3.15.2, 2) Rapalski (szkoła włók.) 3.15.4; sztafeta 3×50 stylem grzbietowym: 1) **gimn. Narutowicza** 2.00.9 2) gimn. niem. 2.13.1.

Klasa B:

50 m dowolnym: 1) **Kulczyński** (gimn. Nar.) 43; 50 m klasycznym: **Grund** (gimn. n.) 49.7; 60 m grzbietowym: **Bartoszewicz** (gimn. Kopernika) 47.3, 75 m dowolnym: **Stolz** (gimn. Kopernika) 1.00.2; 75 klasycznym: **Mildner** (gimn. niem.) 1.02.3.

Konkurencje żeńskie:

50 m. klasycznym: 1) **Hänschke** (gimn. n.) 51.2, 2) Guze (gimn. n.) 54; 50 m grzbietowym: 1) **Schweikert** (gimn. n.) 51, 2) Kumantówna (gimn. Rothertowej) 1.00.1; 50 m dowolnym: 1) **Czarnowska** (gimn. Rothertowej) 42.1, 2) Haraszkiewicz (gimn. n.) 47; 75 m klasycznym: 1) **Idzikowska** (gimn. Waszczyńskiej) 1.13.7; 75 m grzbietowym: 1) **Rymsza** (gimn. n.) 1.21, 2) Dziwińska (gimn. Miklaszewskiej) 1.28; 75 dowolnym: **Konikówna** (gimn. Rothertowej) 1.23.3, 2) Cilka (Zgierz) 1.27· 100 klasycznym: **Wagnerówna** (gimn. Rotherowej) 1.55.2, 2) Buhle (gimn. n.) 1.59; sztafeta 3×50: **gimn niem.** 2.28.7, 2) gimnazjum Miklaszewskiej 2.35.

W ogólnej punktacji

w konkurencjach żeńskich pierwsze miesce zajęło **gimnazjum niemieckie** 36 pkt, 2) gimnazjum Rothertowej 29 pkt., 3) Miklaszewskiej 15 pkt., 4) Szczanieckiej 8 pkt., 5) Waszczyńskiej 5 pkt.

W konkurencjach męskich: 1) **gimnazjum niemieckie** 38 pkt., 2) i 3) gimnazjum Narutowicza i Kopernika po 15, 4) Państwowa szkoła włókiennicza 13, 5) gimnazjum Zgromadzenia kupców 11, 6) Miejska szkoła handlowa 10.

W wyniku trzyletnich wzmagań o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez wizytatorkę p. **Olszewską** dla konkurencyj żeńskich i nagrodę męską, ofiarowaną przez **kuratorjum okręgu warszawskiego** na własność zdobyło **gimnazjum niemieckie.**

Nagrodę przechodnią prezydenta miasta p. **Godlewskiego** oraz zwycięstwo w sztafecie 4×50 zdobyło **gimnazjum niemieckie,** uzyskując czas 3.10.2, 2) gimnazjum Zgromadzenia Kupców 3.11.7, 3) Szkoła Handlowa 3.17.7.

REDAKCJA
WYDAWCA I NACZELNY REDAKTOR
MARJAN DĄBROWSKI
RED. ODP. Dr ADAM OBRUBAŃSKI
TELEFONY: 150-60, 150-61, 150-62, 150-63

RAZ DWA TRZY...
KRAKÓW
WIELOPOLE 1.

ADMINISTRACJA
TELEFONY N-ra: 150-64, 150-65, 150-66
KONTO CZEKOWE P. K. O. 412.100
PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY NR. 6
PRZEZ URZĄD POCZT. KRAKÓW 2

NUMER POJEDYNCZY 30 GROSZY - PRENUMERATA KWARTALNA Zł. 3.50

Ceny ogłoszeń: Strona dzieli się na 4 łamy á 60 mm. — 1 mm w 1 łamie kosztuje 0.50 zł. — Cała strona 720 zł. — Pół strony 360 zł. — Ćwierć str. 180 zł. — Drobne za słowo 0.15 zł. Specjalne życzenia wymagają osobnego porozumienia się

Zakłady graficzne „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie.

Z PIERWSZYCH WYCIECZEK ZIMOWYCH W TATRY

Powyżej: Widok z podejścia na Halę Kondratową na Myślenickie Turnie i stację kolejki linowej (Fot. Fr. Fleischmann).

Poniżej: Kalatówki w śniegu. W dali widoczny Suchy Żleb (Fot. H. Giza).